Ner 99. Kraków 30 Kwietnia — Niedziela. Rok 1865.

CZAS

Czas wychodzi codziennie rano o godz. 7ej (wyjąwszy poniedziałki i dnie poświąteczne). Numer pojedynczy w Krakowie i we Lwowie kosztuje 10 centów.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
Miejscowa w Krakowie	złr. 20	złr. 5	złr. 2
Miejscowa we Lwowie	21	5 c. 25	2
Pocztą w państwie Austryackiem	24	6	2 c. 25
„ do Prus	tal. 16 sgr. 20	tal. 4 sgr. 5	tal. 1 sgr. 15
„ „ Rzeszy niemieckiej	21	5 . 10	1 . 85
„ „ Francyi i Anglii	frank. 108	frank. 27	frank. 10
„ „ Włoch i Szwajcaryi	116	29	10
„ „ Belgii	80	20	7

Listy z pieniędzmi przesyłane być winny **franco** do Administracyi „CZASU". LISTY reklamacyjne niezapieczętowane nie ulegają frankowaniu. LISTÓW niefrankowanych nie przyjmuje się.

RĘKOPISMA nadsyłane Redakcyi nie zwracają się i niszczone będą.

Prenumeratę przyjmują:

W Krakowie: Biuro Administracyi „Czasu" w Rynku pod L. 39 w domu p. Kirchmayera na dole, tudzież wszystkie Urzędy pocztowe austryackie.

OGŁOSZENIA (inseraty) wszelkiego rodzaju przyjmują się za opłatą: od wiersza drobnego za jednorazowe umieszczenie 8 centów, za następne po 5 centów, oraz za opłatą należytości stęplowej po 30 centów od każdorazowego ogłoszenia.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: **we LWOWIE** w Ajencyi „Czasu" p. *Ignacy Hercok* w rynku pod Nr. 238. — **w Wiedniu** p. *A. Oppelik* Wollzeile 22. — Na Francyę i Anglię **w Paryżu** p. *L. Płonski*, Boulevard du Prince Eugène, 95. — **w Hamburgu** pp. *Haasenstein i Vogler* — **w Frankfurcie** nad Menem **p.** *Otto Mollen* — **w Lipsku p.** *Henryk Engler* — **w Wrocławiu: pp.** *Jenke et Sarnighausen.*

OGŁOSZENIE PRZEDPŁATY.

w Krakowie na miesiąc maj . . 2 złr.
„ „ od 1go maja do końca kwartału . 3 złr. 40 c.
z przesyłką pocztową w państwie Austrackiem za miesiąc maj . . . 2 złr. 25 c.
od 1go maja do końca kwartału tj. do 30go czerwca . . 4 złr.

Kraków 29 kwietnia.

Upłynął rok cały od ogłoszenia ukazów reformy włościańskiej w Królestwie Polskiem. Pomimo wszelkich zaprzeczeń, uwłaszczenie chłopów było życzeniem całego kraju. Uważaliśmy też owe ukazy jako fakt przez kraj cały przyjęty, jako punkt wyjścia do nowego stanu rzeczy. Rozbieraliśmy je zimno i bezstronnie, uwzględniając i wpływ wypadków, które poprzedziwszy je, niejako je sprowadziły, i wymagania władzy, i nakoniec stosunki dawniejsze i miejscowe, które z samej natury rzeczy bezwzględnie w takiej przemianie usunąć się nie dadzą. W ocenieniu naszem trzymaliśmy się najczęściej stanowiska prawnego, bo sprawiedliwość uważamy za główną podstawę każdego przekształcenia społecznego, jeżeli ma być trwałem; stanowisko praktyczne czyli ekonomiczne w wielkiej części od wykonania zawisło. Stosunki bowiem włościańskie nie dadzą się, jak każdemu wiadomo, zarządzić z góry absolutnie we wszystkich szczegółach swoich. Do wykonania też ukazów odwoływaliśmy się pod względem niedostatków, jakie w nich napotykaliśmy, a przyjmując zasady, oczekiwaliśmy niektórych zmian w ciągu praktycznego ich zastósowania.

Przypatrywaliśmy się też pilnie temu wykonaniu, z którem, przyznać należy, wcale się nie leniono. Z prawdziwą boleścią widzieliśmy, że w wykonaniu arbitralność zastępowała prawo, dążność nienawistna ku jednej klasie mieszkańców zagłuszała uczucie sprawiedliwości, roztropną praktykę porzucano dla najbłędniejszych a oraz najszkodliwych teoryj, zgoła, miejsce zasad położonych w ustawach ukazowych zastąpiono rozporządzeniami Komitetu Urządzającego. Wykazywaliśmy ciągle niezgodność postępowania z duchem ukazów, niebezpieczeństwo tej doktryny, okropność doświadczeń odbywanych na kraju polskim, i następstwa, jakie sprowadzić one muszą na kraj już poprzednio wyniszczony. Nieszczęśliwe te skutki coraz bardziej czuć się dają. Samowola rządzi ciągle; o zasadach nie ma mowy. Jeżeli Piotr się zdołał obronić, to nie dowodzi wcale, aby Pawłowi w takim samym przypadku ta sama służyła obrona. Jeden i ten sam spór w jednej wsi rozstrzygniętym będzie w ten sposób i w tym duchu, w sąsiedniej całkiem przeciwnie. Komisye nie są bynajmniej do siebie podobne, ani też jednych trzymają się podstaw. Nic się więc nie ustala, a niepewność coraz większa. Nikt nie jest pewnym tego co ma dzisiaj, a tem mniej co będzie miał jutro. Nic nie ma stanowczego, każdy dzień sprowadzić może inne rozporządzenie, a gdy przytem coraz nowe i uciążliwsze występują podatki i ciężary, katastrofa nieuniknioną się zdaje.

Są to skutki nie ukazów, ale doktryny. Dla tego stawialiśmy sobie nieraz pytanie: gdzie się ona zatrzyma? Staraliśmy się wybadać z obywateli, mających do czynienia z komisyami, lub którzy mieli sposobność zbliżenia się do osób przewodniczących w Komitecie urządzającym, ażali nie pochwycili jakowej skazówki, dającej poznać granicę doświadczeń na biednym kraju próbowanych? Z tego, cośmy od nich usłyszeli, niepodobna zaprawdę żadnego wyprowadzić wniosku. I tak, cóż na przykład wywnioskować można z pytania, jakie stawia doktryna Komitetu: „iż nie jest wcale dowiedzionem, aby ci, co przez wieki uprawiali ziemię, nie mieli większego do niej prawa od tych, których ona była i jest własnością?" Krócej było postawić pytanie: czy jest własność? Na tej bowiem podstawie dom należy do lokatorów a nie do właściciela itd. Cóż powiedzieć na ową zasadę: „że ziemia należy wyłącznie do tych, co ją rękami swemi uprawiają?" A zatem fabryka nie fabrykanta własnością, ale jego robotników itd. Cóż znaczyć może owa nieustannie powtarzająca się pretensya zniesienia proletaryatu, kiedy każdy krok na drodze teoryj wyznawanych przez Komitet, według najprostszych ekonomicznych prawideł i doświadczenia wieków, dąży tylko do powiększenia proletaryatu. Pretensya owa może wywołać nowy podział gruntów, ale cóż potem?..

A zresztą, co za szczególne uprzedzenie, aby wszystkie te zużyte i tylekroć potępione teorye komunistyczne podawać za nowość, za kwiat cywilizacyi i postępu! Ale też właśnie dla tego, że zasady te są tak znane i wiadome, iż nie ma nikogo, coby nie wiedział, że ich ostatecznie zastósować się nie da, potrzeba im inną a po części polityczną przypisywać doniosłość. Cały ów nibyto liberalny postęp służy tylko w Królestwie Polskiem za płaszczyk do zniszczenia jednej klasy mieszkańców. Upadek zupełny większej własności, a przynajmniej obywateli obecnie ją posiadającej, boć bez większej własności nie obejdzie się i na przyszłość: oto podobno granica, którą sobie naznaczyli reformatorowie rosyjscy. Rząd rosyjski nie przeszkadza temu z widoków politycznych; ale nie omylimy się wróżąc, że w dalszych następstwach żałować tego będzie. Zniszczenie bowiem tej klasy mieszkańców w Polsce ma także i dla Rosyi znaczenie. Wielki to będzie krok w jej rewolucyjnym pochodzie. To, co się w Królestwie Polskiem udało, jeżeli się uda, dla czegóżby i w Rosyi udać się nie miało? Czy owa niwelacya społeczna, która w końcu może się stać tylko rewolucyjnem narzędziem, bo społeczeństwo długo znieść jej nie zdoła, leży w zamiarach rządu rosyjskiego? Odpowiedź nie do nas należy.

KORESPONDENCYA CZASU.

Wiedeń 28 kwietnia.

— r. Jeżeli w Berlinie mniemano projektem zwołania stanów szlezwicko-holsztyńskich wyrządzić Austryi psotę, to zamysł ten nie powiódł się p. Bismarkowi; bo chociaż gabinet tutejszy przeciwny był z początku wciąganiu stanów w toczącą się sprawę, dopóki ich w drodze konstytucyjnej nie powoła do współudziału w rządzie własny panujący, wszelako w końcu ustąpiono żądaniu pruskiemu, skoro się pokazało, że ze wzbraniania się Austryi w tym punkcie zamyślają w Berlinie zrobić, jakto mówią, polityczny kapitał. Zachodzi teraz tylko pytanie, na jakiej konstytucyjnej podstawie zebrać się mają stany, czy na podstawie demokratycznej ustawy wyborczej z r. 1848, czy na zasadzie konstytucyi oktrojowanej przez Danią w czasie reakcyi r. 1853, popierającej żywioł arystokratycznej. Nie idzie zatem, żeby Austrya stawała nagle po stronie demokracyi; chodzi tu tylko o to, co w dzisiejszych stosunkach a mianowicie wobec pruskich aneksyjnych dążności może być dla niej korzystniejszem. Otóż z tego powodu przemawiać tu mają za ustawą wyborczą z 1848, w której jest mowa o połączonych szlezwicko holsztyńskich stanach. Słychać także, że hr. Karolyi odebrał polecenie uwiadomienia p. Bismarka, że Austrya w tym duchu przystanie na zwołanie reprezentacyi krajowej Księstw. Panuje bowiem w tutejszem ministerstwie spraw zagranicznych przekonanie, że reprezentacya na podstawie ustawy z r. 1848 znajdzie powód i sposobność oświadczenia się w sposób stanowczy przeciw pruskim aneksyjnym usiłowaniom. Po zgromadzeniu zaś złożonem przeważnie z junkierskich żywiołów nie można się spodziewać takiego zachowania się; owszem można nawet być pewnym, że zgromadzenie na takiej podstawie zwołane postarałoby się o jakąś demonstracyą na rzecz pruskiej aneksyi.

O tragicznym wypadku w Washingtonie nie ma jeszcze dotąd żadnych bliższych szczegółów; ostatni bowiem parowiec pocztowy przybyły do Anglii wypłynął z Nowego Jorku zaraz bezpośrednio po owym okropnym wypadku i przywiózł dla tego tylko owo lakoniczne doniesienie. Dzienniki Nowo Jorskie tą pocztą przywiezione zawierają tylko krótkie telegraficzne depesze; a również lakoniczne są doniesienia, jakie odebrali dyplomatyczni reprezentanci Zjednoczonych Stanów Ameryki. Dokładniejsze wiadomości nadejdą zapewne dopiero we wtorek lub środę. Tajemniczy spisek, o którym mówi minister wojny Stanton w urzędowem doniesieniu przesłanem posłowi amerykańskiemu w Londynie, miał już powstać przed katastrofą Richmondzką, w czasie, w którym fanatyczni separatyści jeszcze spodziewać się mogli, że śmierć przewódzców Unii zdoła powstrzymać albo przynajmniej przerwać zwycięzki tok wojny prowadzonej w celu zniesienia niewoli. O takim spisku pisały przed kilkoma tygodniami dzienniki południowe; a richmondzkie gazety umieszczały naówczas inseraty, w których wzywano do niesienia pieniężnej i osobistej pomocy owemu spiskowi. Wówczas dowcipkowano sobie w dość niedowcipny sposób z tego naiwnego rodzaju spisku, a tymczasem, jak się zdaje, na dnie rzeczy była smutna prawda. Że bracia Booth mieli spólników i posiadali znaczne zasoby pieniężne, pokazuje to zagadkowy sposób ich ucieczki z teatru.

Między posłami lewicy tutejszej Izby deputowanych była mowa o wysłaniu adresu ze współczuciem do Washingtonu, do którego podpisania wezwana ma być także publiczność.

Paryż 26 kwietnia.

Z powodu śmierci Carewicza, Cesarzowa odroczyła balik, dwór przywdział żałobę na dni 9, a Cesarz spóźnił o jeden dzień reprezentacyą „Afrykanki." Polecił nadto, aby dwa okręty odprowadziły na pełne morze parowiec rosyjski, który powiezie zwłoki nieboszczyka do Petersburga, i pożegnały go ogniem. Wojsko francuzkie w Nicei przywdziało żałobę, chorągwie miasta zostały na wpół spuszczone. Car podziękował za te względy. Opuści on Niceę 29go t. m. i ma się udać do Niemiec, nie przejeżdżając przez Paryż. Lubo Rosya nie zmieniła dotąd systemu w Polsce, ale od niejakiego czasu ambasada rosyjska w Paryżu jest względniejszą dla Polaków, którzy do niej udawać się są zmuszeni. Zmiana tonu wszystkich uderza, i po tej zmianie można wnosić jaki był ton dawniejszy.

P. Drouyn de Lhuys zaprzestał udzielać swoich wyjaśnień dziennikowi *La France*, przeniósł je do *Patrie*. Ta zaprzeczyła, aby z nakazu księcia Gorczakowa baron Budberg zaniósł do p. Drouyn de Lhuys reklamacye o postawę (attitude) polskiego wychodźtwa, a zatem zaprzeczyła pogłosce, jakoby książę Gorczakow miał przesłać okólnik z powodu powrotu do kraju niektórych rodaków i zwalić znowu agitacyę polską na wpływ zachodu. Pogłoska ta, wyszła widocznie z ambasady rosyjskiej. W Londynie puszczono inną pogłoskę. Zapewniano, że z przyczyny mowy w parlamencie 17go marca, baron Brunnow z nakazu księcia Gorczakowa miał podziękować lordowi Palmerstonowi, iż mocyą p. Hennessy o Polskę odepchnął, i że miał oświadczyć, iż to odepchnięcie Rosya bierze za ostateczny dowód, iż nie ma już w oczach Europy sprawy polskiej. I ta pogłoska musi być fałszywą. Każdy pamięta, że lord Palmerston odepchnął mocyę, ale dla tego jedynie, że dawną protestacyę utrzymuje i nie chciał jej osłabiać. Podobnego znaczenia było milczenie rządu francuzkiego w dniu wniesienia w Izbie poprawki adresowej mającej na celu Polskę. Każdy pamięta, że *Constitutionnel* wytłómaczył to milczenie i postępowanie Francyi, i co więcej, że nie już protestacyą, lecz prawa Polski utrzymał.

Mémorial Diplomatique zaprzeczył, aby miało przyjść w Warszawie do zjazdu monarchów w celu zniesienia się w sprawie polskiej i w sprawie Księstw nadelbiańskich.

Opinion Nationale chwali Polaków będących w Rumunii, że nie chcą się mięszać do intryg używanych przeciw księciu Kuzie, intryg które są uważane za rosyjskie.

Onegdaj dymisyowany oficer rosyjski Nikiczenkow, ranił mocno sztyletem Balsza, jednego z sekretarzy ambasady rosyjskiej. Powodem do zbrodni miało być odmowienie zasiłku w sposób ostry. Zbrodnia ta popełniona w ambasadzie podnosi ważną kwestyę prawną: czy z powodu, że ambasada tworzy terytoryum kraju, który reprezentuje, winowajca Nikiczenkow powinien być wydany Rosyi. Baron Budberg ma wrócić do Paryża 28go bieżącego miesiąca.

Nadeszła tu dziś wiadomość, że Lincoln został zabity przez jednego separatystę, a Seward ranny. Sprawiło to wrażenie w Londynie i Paryżu. Po Lincolnie wziąłby władzę p. Johnson, wiceprezydent.

Cesarz jest na wyjeździe do Algieru, ma opuścić Paryż 30go b. m. Przeszkody są liczne i ważne. Długi pobyt Cesarza w prowincyi niepołączonej z Francyą drutem telegraficznym, może dać powód do fałszywych pogłosek i wzniecić szkodliwe agitacye. Rząd miał ofiarować jednemu przemysłowcowi 1,250,000 fr. za natychmiastowe połączenie drutem Oranu z Kartaginą, ale wykonanie wymaga czasu, a zatem jest niepodobnem. Cesarz nie zmieni ukartowanego projektu, lecz zabawi w Algieryi krótko. O zamiarach Cesarza trudno coś pewnego powiedzieć. To tylko zdaje się być niezawodnem, że chciałby skończyć ze sprawą algierską, dać temu krajowi rząd mniej więcej odrębny, nakształt indyjskiego, i wycofać część wojska. Przeciw tej kombinacyi są *Débaty*, tak radykalnie śmiałe w kwestyi papiezkiej i domagające się wycofania wojsk z Rzymu. Podróż cesarska zajmuje dwór i Paryż, a najwięcej giełdę. Posiedzenia rady tajnej i rady ministrów często się zbierają. Książę Napoleon ma dziś lub jutro powrócić do Paryża.

Pożyczka meksykańska powiodła się i podpisy na nią były większe niż potrzeba. Domyślając się, że choć się z tem tail, Pereire był jednym z jej popleczników, Rotszyld grał na spadek. Sprzedał on wiele wartości na termin, które Pereire zakupił. Likwidacya, która się odbędzie 1go maja, pokaże kto jest silniejszym: czy Rotszyld, orleanista, czy Pereire, imperyalista. Pereire był w tych dniach u Cesarza. Rząd francuzki potrzebuje go w mnogich interesach finansowych i dla tego go popiera. Pereire podejmie się wkrótce na 300 milionów pożyczki paryzkiej. Po znużeniu mieszkańców podpisami na pożyczki i zwichnięciu się kredytu, rząd nie polega zupełnie na podpisach i stara się mieć w zapasie bankierów, którzy obowiązują się wziąć zapewne po niższej cenie część nie podpisaną. I w pożyczce paryzkiej Rotszyld będzie przeszkadzać Pereirze, nie lękając się przeszkody z jego strony w toku pożyczki włoskiej, której się podejmuje i którą wkrótce przeprowadzi. Kredyt Rotszylda jest tak ogromny. Zresztą, gdy rząd francuzki sprzyja pożyczce włoskiej, Pereire nie może jej przeszkadzać.

Naprzekór złowrogich doniesień, Papież przyjął deputacyę meksykańską, co daje nadzieję, że sprawa dóbr kościelnych w Meksyku zostanie ułożoną.

Włochy pożyczą znowu z 500 milionów i wezmą na się dług rzymski, tyleż wynoszący; ustalanie się ich jedności wzmaga ich kredyt. Wszystko com doniósł o zbliżaniu się gabinetu florenckiego do Rzymu jest prawdziwem. P. Vegezzi był w Watykanie i miał z Papieżem długą rozmowę. Zbliżenie ułatwiła misya ks. Persigny i listy Arcybiskupa paryzkiego. Czas dokona reszty. Czytam w organach kościelnych, że nie Papież lecz Francya ustąpiła, że zapewnienia dane w Izbie przez ministra Rouhera były następstwem mowy Thiersa. Tak nie jest. Kto przypomni sobie historyą sprawy papiezkiej, wie dobrze, że cel

---

Część literacko-artystyczna.

DO KAROLA SZAJNOCHY
list otwarty
JÓZEFA MAJERA.

Raczyłeś Pan przesłać w darze Towarzystwu naukowemu krak. swój *Przegląd krytyczny księgi pamiętniczej J. Michałowskiego*, wydanej nakładem tegoż Towarzystwa według opracowania A. Z. Helcla.

Jeżeli przeciw zwyczajowi Towarzystwo wstrzymuje się od należnego podziękowania za dar otrzymany, to niechciej, Szanowny Panie, wywodzić tego jedynie z uczucia, jakie wzbudzić w niém musiała treść i dążność pisma, ale raczej widzieć w tém poszanowanie dla Twojej osoby, którem powodowąne, ironii daru ironią podziękowania odpłacać niechciało.

Jeżeli przecież, dziwną zaprawdę koleją, przyszło do tego, że we wywzajemnieniu daru podziękowanie nosićby musiało cechę ironii, to dziwniejszem i niepojętem dla mnie pozostanie, że Twoje pióro mogło dać powód do tego.

Tak jest szanowny Panie! to Twoje wystąpienie jest dla mnie niezrozumiałą zagadką, tém niezrozumialszą, że jej pogodzić nie mogę ani z wyobrażeniem o stanowisku, jakie w nauce zajmujesz, ani też z czcią i serdecznem spółczuciem, jakie zawsze żywiłem dla Ciebie. To właśnie jest powodem, że od wynurzenia przed Tobą mego żalu powstrzymać się nie mogę.

Nie idzie tu o krytykę dzieła przez Towarzystwo wydanego. Zanadto wżyłem się w zawód piśmienniczy, zanadto miłą mi nauka, zanadto długo na tem polu pracuję, żebym o to mógł być posądzanym. Dzieło czyjebądź skoro na jaw wychodzi, krytyce ulegać może i powinno; a dałby dowód niezmiernéj małuczkości, ktoby się o nię urażał. Sam trudniłem się tém rzemiosłem, nastawałem nie na jednego z piszących w zakresie mojego zawodu: czemuż wszelako i najmocniej skrytykowany nie powziął do mnie żalu i niechęci? czemu pospieszył z podaniem przyjacielskiej ręki?— bo przez wyrazy krytyki przebijała miłość nauki i spółzawodników.

Po kimże więcej jak po pisarzu Twojego zakroju, spodziewać mi się tego należało? A przecież wejrzyj sam we własne dzieło i powiedz co Ci dyktowało wyrazy: czy czysta miłość dobra? czy niepojęta zgryźliwość? Wszak tej ostatniej cechy dopatrzeć się tam musi, ktoby jej nawet nie szukał: toć ona wygląda od początku do końca; ona wydobyła wyrażenia, epitety i przycinki niezgodne z powagą Twego stanowiska; ona rozlała tę żółć, którą od pierwszego wyrazu bluznąłeś w oczy redaktorowi i wydawcy dzieła; ona wreszcie sprawiła, że od redaktora zwróciłeś niechęć i do Towarzystwa, czyniąc mu gorzki zarzut o dedykacyą. Zostaw, szanowny Panie, ten skrupuł naszemu sumieniu, któremu, bądź przekonany, w sprawie uczczenia jubileuszu uniwersyteckiego na czujności nie brakło; a pozwól sobie przypomnieć dobrze Ci wiadome w tej mierze starania, doznane przeszkody i zawody, i własną Twoję odpowiedź dotąd w mych ręku będącą, i tę wreszcie nienową okoliczność, że oprócz księgi potępionej przez Ciebie, Towarzystwo pięciu jeszcze innym nadało toż samo pamiątkowe znaczenie, z których prócz tego jedno wyłącznie w tym celu i w takiej treści wypracowaném zostało.

Co się tyczy zarzutów właściwie naukowych, które szanowny Panie, przeciw dokonanemu przez Helcla opracowaniu wywodzisz, nie moja to rzecz wdawać się w ich ocenienie, bo nie jestem historykiem; do tego jednak starczy, choćby ogólne tylko wykształcenie, ażeby uznać, iż praca Helcla niepowinna była być traktowaną z tém lekceważeniem i śmiem powiedzieć, szukaniem dziury na całém, jakiego od Ciebie doznaje. Czy przeciwnik Twój, od lat trzech wśród przykrych cierpień obłożnej choroby zaledwo w krótkich przerwach do pracy naukowej garnąć się mogący, zdoła i zechce w obronie swej przeciw Tobie wystąpić, wiedzieć nie mogę. Pomnąc wszelako, że dotąd płocho on nie pisał i dał nie jeden dowód, że siły przekonywania wcale mu nie braknie; nie wątpię, że o ile tylko dozwoli podupadłe zdrowie, w zakresie zarzutów przedmiotowych, a więc odnoszących się do samej nauki, wcześniej lub później nie zostanie on dłużnym odpowiedzi. W razie przypadkowej przewłoki, niechaj niechętni nie biorą otuchy; tymczasowy ich tryumf byłby zaprawdę łatwy, nie wiem wszelako czy zaszczytny, dopóki niemoc krępuje ręce i nogi przeciwnika.

Choćby wszelako, i przy największej swobodzie, nie znalazło się słowa na obronę, chociażby szan. Panie było to Twoje najmocniejsze przekonanie, to mogłoż jednak być Twoim zamiarem, w miejsce zapobieżenia szkodzie, jaką z tego powodu odnieśćby mogło Towarzystwo, rzucać je bezwzględnie na pastwę czychającej niechęci i nie znaleść choćby jednego przyjaznego słowa, któreby nakazało jej milczenie? Nieoględna szorstkość i cały zakrój krytyki musiały odnieść swój skutek; spieszno było anonymowi w Dzienniku literackim podszyć się pod Twoję powagę, aby coprędzej Towarzystwo na ohydę wystawić, ażeby na tle księgi artystycznie rozsnutém, wszech w obec i każdego osobno z Członków Towarzystwa o nieuctwo obwinić! (*)

O gdybyś, szan. Panie, wolnym był od jakiegoś zawiewu niechęci, byłaby Ci się niezawodnie nasunęła uwaga, że choćby wydanie księgi pamiętniczej było jak najgorsze (o czem pozwól mi jeszcze powątpiewać, dopóki druga strona nie przemówi), to jednak potępiając dzieło, godziło się znaleźć słowo na ochronienie honoru Instytucyi, której sam jesteś Członkiem, a dla której to dzieło nie jest przecież i nie było *alfą* i *omegą* istnienia i zasług, godziło się unikać ubliżających epitetów i dla członka, który je opracowywał. Wszak jego w zawodzie historyi powagę uznali nietylko Nestorowie pisarzy krajowych jak Lelewel, Maciejowski lub Hube; nietylko pojedynczy zagraniczni mianowicie niemieccy uczeni, ale i Towarzystwa krajowe w Wilnie i Poznaniu i Tow. obce, że tu tylko nadmienię Tow. historyczne Wrocławskie. Jeśli takiemu Członkowi powierzyło Towarzystwo opracowanie jednego z rękopiśmiennych zabytków, toć zaprawdę uczyniło wszystko, co do niego należało i to tém bardziej, gdy prace historyczne ogłoszone przez Helcla, nie do jednej wyłącznie odnosiły się epoki.

Uwagę tę wcale prostą, jak sądzę, uczynić się godziło, uczynić należało. Bez niej krytyka Twoja stała się hasłem zionienia na całe Towarzystwo publicznie zniewagą; a skoro ta świeża napaść dziwnym sposobem splotła się z Twojém szan. Panie imieniem; w uczuciu zatem szacunku, jaki mam dla Ciebie, w uczuciu obowiązku względem kraju, który nas nie w jednym razie zaufaniem uczcił, miłością ogarnął, w zamiarze wreszcie spojrzenia w oczy zapaśnikom, których pociski już wielokrotnie godziły w honor Towarzystwa, winienem poddać pod Twoją rozwagę pytanie: czy Instytucya, którą przedstawiamy, nie zasługiwałaby na lepsze obejście?

Nie pisząc sprawozdania, nie myślę wdawać się w szczegóły; pragnę jedynie w ogółowym zarysie wskazać niektóre cechy wydatniejsze.

Tu należy przedewszystkiém, według przepisu ustawy, zadanie Towarzystwa, stania na straży ojczystego języka. Zadanie to dosyć podobno wymienić, aby tém samém wskazać jego znaczenie. O ile Tow. miało je na pieczy, fakta służą za dowód. Wszakżeto z grona jego Członków wyszły nomenklatury, któremi dotąd posiłkują się uczeni nie w jednym przedmiocie, a jego w dziedzinie ducha różnorodne prace, ciągle zasób ten bogacą i uzupełniają. Tow. prócz tego widząc coraz większe skażenia od wkradających się nawet do mowy potocznej obcych, nie powiem już wyrazów, lecz zwrotów i sposobów mówienia, wprost przeciwnych duchowi mowy ojczystej, a co gorsza, przytępiających w narodzie poczucie i sumienie własnego języka, ustanowiło osobną komissyą celem zbierania, oceniania i prostowania dostrzeganych w tej mierze uchybień. Tow. nasze, kiedy na całym Bożym świecie nie było dla polskiej nauki przytułku, bywało dla niej jedyném jeszcze Palladium; ono też wreszcie pamiętne swego obowiązku, stało się na urzędowej drodze orędownikiem w sprawie upośledzonego języka, i mimo przeszkód i wstrzymywanych obrad, czując, że stoi na podstawie prawa, szukało sprawiedliwości u Najwyższej Władzy. O ile głos ten doznał uwzględnienia, oceniać nie śmiem i nie mogę; tyle pewna, że kiedy z woli Jego Ces. Ap. Mci język polski pozyskał pewne prawa w Uniwersytecie krakowskim, do narad, jakie w następstwie tego odbyły się w Wiedniu, wezwanym został i Prezes Tow. nauk. Nie mieliśmy powodu staraniom naszym nadawać rozgłosu, ale są akta, które ślad tego dotąd przechowują, i przekażą pamięci następnych; — *i to jest zapewne pierwszym naszym grzechem!*

Towarzystwo stało się stróżem i opiekunem pomników krajowych, o ile tylko wpływ jego ogarnąć je może. Staraniem swojem o rozciągnienie opieki nad zabytkami przeszłości, rozpowszechnieniem wydanej przez siebie skazówki w przedmiocie poszukiwania i chronienia marniejących ciągle tego rodzaju zabytków, wyprzedziło ono na 7 lat wiedeńską konserwatorską komisyą. Ono pierwsze dopiero wzięło się do dźwigania tych pomników, które dziedziców nie mają, lub też

(*) Żałoby tej nie rozciągam do wiadomości podanej w Tygodniku naukowym, bo w tej przynajmniej ironii dopatrzeć się nie mogłem.

Francyi był zawsze jeden i dobrze wytknięty. Papież i Włochy znają dziś niezłomną wolę Francyi i do niej się stosują. Wiktor Emanuel i Pius IX są dla siebie względniejszemi. Papież napisał list do króla, a ten, choć mu tego zaprzeczają, opiekuje się religią. Stanie się jak po pokoju w Villafranca: Cesarz będzie pośrednikiem między stronami; Papież włoży dług rzymski na Francyą a ona przeniesie go na Włochy. Co do armii papiezkiej, ks. Persigny zrobił już wyraźną propozycyą, i odjechał do Neapolu, aby dać Papieżowi czas do namysłu. Jakem był dawno doniósł, ks. Persigny proponuje utworzenie w Rzymie, pod nazwiskiem żandarmów i w mundurach papiezkich, legionu zagranicznego, składającego się z żołnierzy różnych narodowości, ale kadrach francuzkich i pod komendą oficerów wziętych [illegible] z Francyi.

Jeżeli zakończy się dobrze sprawa rzymska, co do tego nie ulega wątpliwości, Francya zajmie się zbliżeniem Włoch do Austryi i wtenczas przymierze z Austryą może przyjąć barwę czynną, za czem jest p. Drouyn de Lhuys, a nie barwę bierną i nieprzyjazną dla Włoch, którą zalecał Thiers. Od podobnego przymierza zależą losy Północy; Rosya bowiem [illegible] nie zdobędzie i nie przyjdzie [illegible] do jakiego takiego organizmu, stosowanego do swego obszernego obszaru.

Francya i Anglia milczą systematycznie w sprawie holsztyńsko-szlezwickiéj, ale przychodzą do przekonania, że traktat wiedeński stanie się niewykonalnym jak traktat w Villafranca, i że Europa będzie musiała zająć się powtórnie tą sprawą.

Upadek separatystów amerykańskich zdaje się być zupełnym i [illegible] dzienniki angielskie, dotąd tak [illegible], jakby silna Anglia mogła mieć do nich prawo. Do złudzeń poprowadziła Anglią zbytnia żądza utrzymania pokoju. Opinia publiczna jest ciekawą, jak Johnson wywiąże się z trudności pacyfikacyi Południa i przez jakie przeobrażenie przejdzie rząd Stanów Zjednoczonych. Zadanie jest wielkie i większe niż się wydaje. Mówią o tem wiele Amerykanie bawiący w Paryżu. Do najścia na Kanadę jak i Meksyk jest daleko. Są osoby, które utrzymują, że Lincoln zobowiązał się był względem Francyi uznać Meksyk, i że wojna Ameryki z Anglią jest [illegible].

W Madrycie utrzymuje się spokój, ale obawy nie ustają.

Mianowanie br. Walewskiego prezesem Izby, po jego wyborze na deputowanego, uważanem jest za pewne. O zmianie ministrów nie ma też mowy. Margr. de la Valette przesłał okólniki nakazujące prefektom pilność, objeżdżanie departamentów, i nieoddalanie się z nich bez upoważnienia ministra. O tak zwanej wolności, o której tyle pisano, nie zdaje się myśleć nowy minister spraw wewnętrznych.

Londyn 25 kwietnia.

L— Nadarzyła mi się dziś sposobność powzięcia wiadomości bezpośrednio od osoby w tej chwili przybywającej z południowych stanów Ameryki.*) Pomijam stronnicze zapewne wiadomości o pozostających konfederatom pomimo poddania się armii jenerała Lee, ale uważam za ważne, skreślić usposobienie kraju i trudności, na jakie przygotować się może rząd związkowy, jeżeli [illegible]. Wojna ustać może chwilowo, ale dzieło reorganizacyi nie rozpocznie się na trwałych podstawach, [illegible] wojsk południowych, choćby [illegible], uważanem jest za czyn bohaterski przez wyzyskańców [illegible]. Powrót do unii społeczeństwa [illegible] się jedynie możliwem rozwiązaniem trudności, [illegible] kwestya niewoli, występuje z całą doniosłością. Ani rząd Północy bez śmieszności i upokorzenia nie może odstąpić od zasady, której [illegible], ani Południe nie przyjmie z dobrą wiarą warunków na zupełnem zniesieniu niewoli opartych. Wątpliwości te odbijają się w dziennikarstwie, opinii publicznej i [illegible] w pierwszym radosnym szale zwycięstwa, a mani-[illegible]

*) Jakkolwiek śmierć Lincolna mogłaby sprowadzić zmianę położenia w Ameryce, wszelako nie mamy powodu usuwać uwag tu podanych, zwłaszcza, że one nie stósują się do ludzi stojących na czele władzy, lecz do ogólnego poglądu. *Red.*

fest prezydenta z powodu ostatnich wydarzeń, oczekiwanym jest z niecierpliwością, z tych samych właśnie przyczyn, które opóźnienie jego sprowadzają. Najciekawszem doniesieniem jakie zaczerpnąłem z powyżej przytoczonego źródła, jest pojawienie się i szybkie rozszerzenie myśli, [illegible] Cesarza Maksymiliana, Cesarzem Stanów południowych na podstawie konstytucyjnéj unii, w razie, gdyby układy z Północą nie osią gnęły pomyślnego skutku. Nie wierzę w praktyczność [illegible], ale zaprzeczyć nie można, że [illegible] odpowiada usposobieniu [illegible] ludności południa, [illegible] chwili, kiedy tonący brzytwy się chwyta.

Bądź co bądź, sprawa amerykańska, obecnie w przesileniu będąca wywierać nie omieszka niebawem wpływu przeważnego na ustrój stósunków europejskich. Gdyby sprawdziły się przypuszczenia powyższe, jakiekolwiek byłoby stanowisko zajęte przez Cesarza meksykańskiego, któremu nie brak zdaje się śmiałości ani ambicyi, zawikłania stąd powstałe odbiłyby się niezawodnie [illegible] na sprzymierzeńców młodocianego cesarstwa. Jeżeli jednak przeciwnie, znajdzie się punkt oparcia do porozumienia się w Ameryce i przyjdzie do zjednoczenia na podstawie zobopólnych ustępstw rozerwanych części, to przybywa w obliczenie równowagi europejskiej nowa potęga, której lekceważyć nie można. Jeżeli pierwéj, Rzeczpospolita, od zdobycia krwawo okupionéj niepodległości, zajmowała się wyłącznie rozwojem [illegible] wewnętrznych stósunków, nie wiele bacząc na [illegible] i zatargi w Europie, to dzisiaj, odurzona zwycięstwem, z [illegible] ambicyą, z ogromną marynarką, armią liczną i [illegible], która w czasie pokoju kłopotem stać się mogła, nie ograniczy się pewno na dawnem skromnem a przezornem stanowisku. [illegible]

Nie dziw tedy, że sprawa tak ściśle z przyszłością kraju zespolona, budzi wyłączne zajęcie, spychając wszystkie inne wiadomości polityczne, na miejsce podrzędne. [illegible] połowie dziewiętnastego wieku do rozwiązania postawione. Sądzę, że przy dyskusyi o sprawie amerykańskiéj, zetrą się dwa obozy w parlamencie, a w dzisiejszem jego składzie nie wątpię, że polityka z dnia na dzień odniesie zwycięstwo nad wyższym i sumiennym na sprawy poglądem. Długo jednak nie może pozostać potworna sprzeczność wzorowych instytucyj wewnętrznych z pełną miarą swobód i wolności, a lichéj, burzliwéj, pełnéj wahania i upokorzeń polityki zagranicznéj, bez zachwiania do dna wielkością Anglii. Jedyny środek zaradczy jasno wytknięty: Wspieranie dążeń liberalnych i godziwych usiłowań gdziekolwiek się pojawią, i jednocześnie ich przeciw zaborczym zamysłom despotyzmu, jakimkolwiek pozorem ubarwionym. Jest to zadanie którego spełnieniem kraj ten stał się tak potężnym w pierwszéj połowie stólecia; nie dorosło mu dzisiejsze ministeryum, ani dzisiejszy parlament. Niedaleka przyszłość okaże, czy nowe żywioły wprowadzą do Izby większość bardziéj dbałą o godność narodową, czy też Anglia odegrawszy rolę od Opatrzności nakreśloną, zejdzie z piedestału niezasłużonego już dzisiaj stanowiska.

P. S. Przynoszą mi w téj chwili artykuł *Morning Posta* z uwagą, że pochodzi z bióra ministeryalnego. Artykuł ten rozwiązuje wątpliwość, o któréj w liście moim wspomniałem, zawierając twierdzenie, że nadeszła już chwila cofnięcia uznania konfederacyi za stronę wojującą. Widać, że rząd stara się uprzedzić wymagania Lincolna, aby uniknąć pozorów zbytniéj uległości, i przyspasabia opinię publiczną do ustępstw, jakich tylko wymagać może utrzymanie stósunków pokojowych ze znienawidzonemi Jankeesami.

Wiedeń 28go kwietnia. Zajmujące rozprawy posiedzenia środowego ściągnęły w dniu następnym liczniejszą niż kiedykolwiek publiczność do sali obrad Izby. Dyskusya dnia poprzedniego wyczerpała jak wiadomo rozprawy ogólne, zatem głos przysługuje tylko sprawozdawcy, tudzież p. ministrowi sprawiedliwości, który zapisał się do głosu w toku zarzutów przeciw prokuratoryi podniesionych.

Sprawozdawca Dr van der Strass konstatuje z przebiegu rozpraw wczorajszych, iż zadanie jego jako referenta wydziału, skończone; stósowność wniosków przezeń zalecanych nie była przez żadnego z mówców zaprzeczona. Jako prawnik atoli pragnie dorzucić swoje zdanie do opinij wczoraj wyrażonych o przedmiotowem dochodzeniu karnem. Wbrew zdaniom pp. Wasera i Herbsta utrzymuje sprawozdawca, iż bronienie §. 16 bynajmniej nie składa w rękę urzędu publicznego prawa rozpoczynania przedmiotowego dochodzenia, w razach, w których dochodzenie przedmiotowe jest możliwem. Zresztą właściwe dochodzenie przedmiotowe, takie, o którem §. 16 wspomina, nie jest groźnem dla uczciwej prasy: a dopiero skutkiem rabulistycznej interpretacyi staje się jej postrachem, gdy wyzyskując §. 30 ustawy drukowej dochodzenie przedmiotowe urząd publiczny przedzierzga w dochodzenie podmiotowe. Takie pojmowanie rzeczy popiera sprawozdawca uczoną dedukcyą prawniczą, którą tu jako dla ogółu czytelników nieprzystępną pomijamy.

Ostatnim mówcą jest p. minister sprawiedliwości, którego odpowiedzi po znakomitej mowie wczorajszej Schindlera z niecierpliwością wyczekuje Izba i galerya. Dr Hein porządkiem dotyka mów swych poprzedników.

Propozycye mające być przedłożonemi ściślejszej Radzie państwa zaspokoją, jak tuszy p. minister życzenia posła Tschabuschnigga względem niezależności stanu sędziowskiego i hojniejszej dotacyi niższych posad sądowych. Trzej następni mówcy zbaczając od porządku dziennego, przedmiotowe dochodzenie karne w sprawach drukowych obrali za przedmiot swych pocisków. W mowach tych należy upatrywać dążność wpłynienia na przekonania sędziów i zamiar wytoczenia przez Radę pełną sprawy należącej oczywiście do kompetencyi Rady ściślejszej. Potępić należy te dążenia bo one to stoją w sprzeczności z niezawisłością stanu sędziowskiego, one podkopują konstytucyę. Pierwszem i najważniejszem atrybutem władzy sędziowskiej jest niezależna interpretacya prawa przy jego zastósowaniu: ten atrybut sądownictwa należy wywyższyć ponad wszystkie inne względy. Sądy i prokuratorye tłómacząc ustawę postępowały według obowiązujących przepisów interpretacyi prawnej, bo mylnie wyrzeczono wczoraj w tym miejscu, iż ministerstwo przesyła w reskryptach objaśniających autentyczną interpretacyę ustaw sprzeczną z pojmowaniem rzeczy przez urzędy publiczne.

P. minister korzysta z tej sposobności, aby wyjawić stosunek zachodzący między ministerstwem a prokuratoryą. Skoro pogląd ministerstwa zgadza się z poglądem prokuratoryi, oczywiście, iż nie ma przyczyny do dysharmonii między temi władzami, lecz jeżeli poglądy te stają z sobą w sprzeczności, ministerstwo przedkłada dotyczącej prokuratoryi własne swoje zapatrywanie się na rzeczy, które atoli nie ma być wcale normą dla prokuratora lecz obowiązuje go do tego jedynie, aby w przedmiocie spornym zasiągnął opinii sądu. Nadto ustawa przyznaje ministerstwu prawo powstrzymywania dochodzenia, skoro uzna tego potrzebę.

Zaprzeczywszy ścisłości związków między ministerstwem a prokuratoryą, niemniej przecież podejmuje p. minister w dalszym ciągu obronę ostatniej. Dnia poprzedniego wyrzeczono z trybuny, iż Izba poselska nie może się szczycić taką protekcyą prokuratoryi, co niektóre inne korporacye i indywidualności. Odpowiedź na to łatwa: jeżeli Izba czuje się obrażoną, to jej jest rzeczą zawezwać pomocy prawa. Poseł Schindler obrzucił nadto niektóre władze podejrzeniami: niechaj zadowolenie wewnętrzne z dopełnionego obowiązku posłuży im za satysfakcyę: zdrowy zmysł ludności potępi bez wątpienia wybryki pana Schindlera.

Przechodząc do właściwego przedmiotu porządku dziennego, p. minister tłumaczy się z zarzutu podniesionego kilkakrotnie w tej Izbie przeciw niemu, iż oponując w wydziale upornie przeciw wszelkim wykreśleniom, przy powtórnem układaniu budżetu ogół wydatków swego ministerstwa obniżył o samę przewyższającą znacznie wykreślenia przez wydział zalecane. Jakoż dzisiaj oświadcza p. minister, iż wykreślenia te nie przekraczają granicy możności, a zatem pozyskają jego aprobatę.

W sprawie osobistej wyprasza sobie głos poseł Schindler, który zwala z siebie zarzut, jakoby obrzucał niektóre władze bezzasadnemi podejrzeniami, a sąd o owej mowie poleca bezpieczny wyrokowi mieszkańców stolicy, której jest reprezentantem w Izbie.

Izba przystępuje do rozpraw szczegółowych. Przy tytule I „zarząd centralny“ zabiera głos poseł Herbst, aby powrócić do jednego ustępu z przerwy p. ministra sprawiedliwości. Podjęcie sprawy o obrazę Izby przez prokuratoryę — przemawia ów poseł — czyni p. minister zależnem od przyzwolenia tej Izby powziętego na skutek wniosku jednego z członków; lecz pominąwszy, iż z pewnością nie znalazłby się żaden członek Izby, któryby postawił taki wniosek, wszakżeż wbrew twierdzeniu p. ministra kodex karny z urzędu każe dochodzić obrazy Izby. Z przemowy p. ministra to tylko wynika, iż w praktyce obraza Rady państwa płazem uchodzi, jeżeli Izba nie czyni kroków o ukaranie. Otóż byłoby pożądanem, aby prokuratoryom przypomniano wyraźne brzmienie §§ 491 i 596 kodeksu, jeżeli i one podzielają mniemanie p. ministra o trybie postępowania w razie obrazy Rady państwa.

Tytuły 2, 3, 4 i 5 przyjęte prawie bez dyskusyi. Przy tytule 3 „wydatki na utrzymanie organów ministerstwa sprawiedliwości w krajach koronnych“ poseł Berger przytacza przykłady niesłychanej opieszałości w załatwianiu podań, a środek zapobieżenia złemu widzi po części w obsadzeniu opróżnionych obecnie wyższych posad sądowych.

Tytuł 5, który pensyę adjunktów sądowych dotuje dodatkiem w sumie 100 złr., jeżeli pensya ich kwoty 840 złr. nie przenosi, przyjęty bez rozpraw. Toż i tytuł 6: „pensye urzędników w stanie rozporządzalności.“

Wniosek p. ministra sprawiedliwości, aby przyznanem mu było prawo przenoszenia (virement) w zakresie poszczególnych tytułów, zostaje odrzuconym.

Toż i petycya pewnej liczby urzędników sądowych o przyznanie podwyższenia pensyj również urzędnikom pobierającym od 700 do 1000 złr. pensyj „z uwagi na uciążliwe położenie skarbu państwa“ odrzucona.

Izba przystępuje do rozpraw nad budżetem ministerstwa policyi.

Tytuł I „Zarząd centralny“ przyjęty w myśl wniosku wydziału.

Tytuł 2 „Policya państwa (tajna)“ sprowadza po raz pierwszy w toku rozpraw bieżącej kadencyi nad budżetem upadek wniosku wydziału finansowego. Wydział zalecał przyznanie sumy 300,000 złr. na koszta utrzymania policyi tajnej, preliminarz rządowy domaga się 360,000 złr. Większość pięciu głosów dała górę preliminarzowi nad wnioskiem wydziału. Rezultat ten głosowania przypisują dzienniki wiedeńskie przypadkowej nieobecności w Izbie pewnej części członków lewicy.

Tytuł 3 „bezpieczeństwo publiczne“; tytuł 4 „wydatki nadzwyczajne“: uchwalone w myśl wniosków wydziału.

Tytuł 5 „wojskowa straż policyjna“ wywołuje długie rozprawy: posłowie Kuranda i Giskra przedstawiają korzyści wynikające z przeobrażenia dotychczasowej instytucyi przeważnie wojskowej w cywilną straż policyjną, p. minister policyi nie dopatruje się owych zalet przez mówców poprzednich wystawianych, a system straży wojskowej przenosi nad inne już z powodów znacznej różnicy w kosztach utrzymania.

Tytuł 6 traktuje o „kosztach internowania wychodźców rosyjsko-polskich“ (sic). Wydział datuje ten tytuł 60,000 złr.

Sprawozdawca Hopfen nadmienia, iż prawie wszyscy internowani już opuścili granice Austryi, i powątpiewa wcale ażali jeszcze znajdują się w monarchii jacy internowani.

Minister policyi br. Mecsery: W chwili gdy nad tym przedmiotem toczyły się rozprawy w wydziale finansowym, spodziewano się, iż internowani dostaną się za granicę, lub też powrócą do domu, lub zresztą w monarchii znajdą odpowiednie zatrudnienie. Lecz gdy już większa część internowanych opuściła zakłady internowania, państwa ograniczne zamknęły im drogi swoje. Około 100 pozostało jeszcze w monarchii, z których niektórzy znaleźli odpowiednie zatrudnienia, inni znajdują się jeszcze w zakładach.

Jest jeszcze jedna droga, której rząd chwycić się zamierza, aby uwolnić skarb od wydatków na koszta utrzymania internowanych, lecz o tej p. minister szczegółów przytoczyć się wzbrania. To pewna, iż nie jest nią pozwolenie powrotu do ojczystego kraju, do Galicyi, bo gdy poseł Zyblikiewicz oświadczył następnie p. ministrowi, iż skarb zbyłby się z łatwością tego ciężaru gdyby tym nieszczęśliwym od dwóch lat uwięzionym dozwolono szukać zarobku między ziomkami, odrzekł br. Mecsery, iż opinie władz miejscowych musiałyby dopiero orzekać w każdym poszczególnym wypadku, ażali pobyt w Galicyi może być dozwolonym proszącemu.

Wniosek posła Taschka, aby owe 60,000 złr. na utrzymanie internowanych zaczerpnąć z funduszu przeznaczonego na tajną policyą, będący w rzeczywistości uszczupleniem tegoż funduszu, odrzuca Izba po krótkich nad nim uwagach p. ministra policyi i sprawozdawcy Hopfena.

Porządek dzienny posiedzenia czwartkowego już wyczerpnięty: zatem przewodniczący odracza posiedzenie do dnia następnego.

Na porządku dziennym posiedzenia piątkowego umieszczono w dalszym ciągu rozprawy nad budżetem ministerstwa handlu, tudzież nad budżetem ministerstwa stanu.

— Na posiedzeniu wydziału finansowego we środę wzięto pod rozprawy propozycyę rządową względem przyznania kredytu dodatkowego w sumie 80,000 złr. dla dotkniętych nędzą mieszkańców Galicyi. Postanowiono przyznać ową sumę jako zaliczkę procentującą się, płatną w zakresie lat trzech. Żaden z ministrów nie był obecnym przy rozprawach w wydziale nad ową propozycyą rządową.

Ameryka.

Depesza amerykańskiego ministra wojny Stantona do posła Zjednoczonych Stanów w Londynie Adamsa donosząca o zamordowaniu Lincolna, brzmi jak następuje:

Panie! Mam ten smutny obowiązek doniesienia Ci, że wczoraj o wpół do jedenastej zastrzelony został w swej prywatnej loży w teatrze Forda w mieście prezydent Zjednoczonych Stanów, J. Ex. Abraham Lincoln. Około godziny 8-ej towarzyszył on swej żonie do teatru. Inna jeszcze dama i jakiś mężczyzna znajdowali się z nimi w loży. Mniej więcej około wpół do jedynastej podczas przestanku wszedł morderca do loży, której drzwi nie były strzeżone, zbliżył się nagle z tyłu do prezydenta i strzelił do niego z pistoletu. Kula ugodziła go w tylną część głowy i przeszła prawie przez całą głowę. Morderca skoczył potem z loży na scenę, błysnąwszy wielkim nożem czy sztyletem zawołał: *Sic semper tyrannis!* poczem umknął z teatru. Zaraz po strzale padł prezydent bez przytomności na ziemię i pozostał aż do 7-ej godziny dzisiaj rano, w której ducha wyzionął, w tym stanie bezprzytomności. Prawie o tym samym czasie, kiedy ten mord popełniono w teatrze, pojawił się inny skrytobójca u drzwi mieszkania p. Sewarda i pod pozorem, że przynosi lekarstwo przez jego

---

straciły ich nad sobą opiekę. Nie mało zapewne wyrzekano po gazetach, nie mało wylano żalów nad ruinami monumentów, nie mało spotrzebowano zarzutów, czemu je ten lub ów opuszcza, skoro je wznieśli przodkowie; — Towarzystwo zaś nasze, znalazłszy przychylność w kraju, nie bezowocną deklamacyą, lecz czynem w cichości spełnionym, ratowało je i dźwiga z upadku; mnóstwo pomników w pożarze Krakowa uszkodzonych od zagłady ocaliło, utrwaliło, na inne większych rozmiarów a historycznego znaczenia, gromadzi potrzebne fundusze; — *i to jest jego drugiem przewinieniem!*

Towarzystwo odłączone od Uniwersytetu posiadało poprzedniem staraniem zebrany zaród muzeum starożytniczego, lecz żadnej prawie biblioteki, bo 100 niespełna małej ceny książek na nazwisko to nie zasługiwało. Pełne przecież nadziei, że rozbudzoném działaniem, wyrobieniem sobie pewnego stanowiska w ruchu naukowym, zwróci na siebie uwagę piszących, nakładców i innych ludzi dobrej woli, na drodze tej wytrwało, i na wypadek żalić się nie może. Dzięki tej staranności, dziś już przybyły krajowi dwa zbiory publiczne: muzeum starożytności i biblioteka, które, acz dotąd szczupłe, już przecież wysługują się szukającym w nich naukowej pomocy. Do czego własne, a wówczas jeszcze nader szczupłe zbiory, wystarczyć nie mogły, temu zaradziło Towarzystwo urządzeniem pamiętnej ze swej świetności wystawy, której nader licznych a mało znanych przedmiotów umiejętnie dokonane spisy, posłużyły już nieraz do uzupełnienia poszukiwań miejscowym i zamiejscowym badaczom; — *a w tem tkwi trzecia jego wina!*

Towarzystwo miało zawsze na oku potrzeby instrukcyi publicznej, i starało się im zaradzać według sił i możności swojej. Dopóki zatém miało w swém łonie oddział rozpowszechniania oświaty, wydawało książeczki ludowe, założyło kilka bibliotéczek parafialnych, nauczycieli wiejskich zachęcało do pracy nagrodą pieniężną. Po zniesieniu tego oddziału, mając przed sobą ścisłą uprawę nauki, nie przepomniało i o potrzebie wyższej instrukcyi i dostarczyło pod nazwiskiem „Biblioteki naukowej“ szeregu książek, bądź obejmujących całkowite naukowe wykłady, bądź służących za podstawę wykładom uniwersyteckim; — *i to jest czwartém naszém przewinieniem!*

Towarzystwo postanowiło ogłaszać z kolei rękopiśmienne zabytki, które bądź samo posiada, bądź zinąd otrzyma. Ponieważ do tej właśnie kategoryi należy wydanie księgi Michałowskiego, pod jej zatem wrażeniem rzekniesz zapewne szan. Panie: słaba to strona waszej publicznej zasługi! Być może; — dobrze i o tem wiedzieć dla policzenia się z siłami! Wszakże, mimo to, nie opuszcza nas otucha, że i tą drogą przysługujemy się krajowi. Pozwól mi bowiem pocieszać się nadzieją, że, mimo wyroku potępienia, dzieło to nie jest wszelako bez wartości; a gdyby wreszcie tak było, to przecież w tym zakresie czynności Towarzystwa nie było ono pierwszém, ani też będzie ostatniém. A jako obszernej księgi: *Statuta nec non liber promotionum etc.*, która publikacye te rozpoczęła, dotąd poszukują uczeni, tak i wydaniem zostającego w druku Dyplomataryusza Mogilskiego — i da Bóg szeregiem innych — *chętnie narazimy się na zarzut piątego już grzechu!* Właśnie ze względu na tę część swej naukowej staranności, tak zwany Wydział nauk moralnych, na wniosek swego wówczas prezydującego A. Z. Helcla postanowił zająć się wypracowaniem Repertoryum, ile możności najzupełniejszego wszelkich rozpraw i zabytków historycznych, rozproszonych oddawna w licznych pismach zbiorowych i peryodycznych. W przekonaniu, iż pojedynczemu historykowi wręcz niepodobną jest rzeczą, wszelkie tego rodzaju szczegóły pamięcią ogarnąć, Wydział nadmieniony, podjąwszy tę pracę z ochotą, zawiesił ją dopiero, gdy prezydujący do innej sfery zajęć publicznych powołanym został i gdy następnie zaszły przeszkody, o których mówiłem w ostatniém mojém sprawozdaniu. Dziś już wszelako zachowują się u nas bardzo rozłożyste i bogate zbiory w tym przedmiocie kartkowe, które, jak skoro przy chwili sposobnej dopełnionemi i według planu, na wzór Konnera dawniej przez Helcla zaleconego, ułożonemi zostaną, nie wątpię, że i dla Ciebie szanowny Panie będą mogły przynosić pożądaną pomoc. Niech to więc będzie choć do piątego dodatkowym grzechem.

Przy szczupłych siłach, jakiemi w mieście w ogóle nieludnem rozporządzać może Tow. w przedmiocie badań ściśle umiejętnych, dzięki jedynie pomocy zakładów uniwersyteckich, dokonało i ogłosiło niemałą liczbę spostrzeżeń i doświadczeń, podnoszących rodzinne prace z dziedziny nauk ścisłych, nad stan niemowlęctwa, w jakim z małym wyjątkiem dotąd je widzimy, a co żeby być mogło inaczej, żeby raz przecie wyrósł duch badawczy w narodzie i poczuł się kroczącym już nie na pasku lecz o własnej mocy, do tego Tow. według wszystkich sił swoich przyczynić się pragnęło; — *i to jest szóstą jego winą!*

Ta sama myśl w praktyczniejszym kierunku powodowała Towarzystwem w powzięciu zamiaru wydawania pism tygodniowych treści szczegółowo naukowej. Szczupłość sił do tego potrzebnych nie dozwoliła jeszcze wykonać tego zamiaru w całej obszerności, w części wszelako nie pozostał on w samej teoryi; a kiedy Wydział uniwersytecki wziął na siebie wydawanie czasopisma prawniczego, odpowiedni Oddział Towarzystwa już od lat 4ch wydaje *Tygodnik lekarski*, pierwszy dopiero od czasu istnienia Krakowa i obojej Galicyi. Skoro zaś tym sposobem pracą i poświęceniem zdobywamy się na objaw naukowego ruchu, jakiego dotąd w tym kraju nie było; — *toć to zapewne będzie siódmym naszym grzechem!*

Towarzystwo dokłada wszelkiego starania dla zebrania pewnych wiadomości o przyrodzonej zamożności kraju, jego płodach i własnościach. Wszakże ta ziemia naszą żywicielką, jej łono mieści źródło bogactwa i siły narodu; wszakże w jej przyrodzonych własnościach tkwią warunki naszego zdrowia i życia, naszych chorób i środków zaradczych. Mamyż więc znowu w badaniu tak przeważnych przymiotów i rodzinnych zasobów spuszczać się na obce siły i łaskawą pomoc? Zapewne i tą nie gardzimy, przedewszystkiem jednak nie chcemy zapominać o tem co do nas należy. Złożyło już tego dowód Tow. w licznych pracach zamieszczonych w Rocznikach, złoży go zapewne jeszcze skuteczniej przy pomocy w tym właśnie celu zawiązanej Komisyi fizyograficznej, i da Bóg, zdoła przysporzyć krajowi korzyści, tak jak w tym samym kierunku przysporzyło ich niemało świetnym wypadkiem starań swojej Komisyi balneologicznej, za której wpływem dźwignęły się z upadku liczne zakłady krajowe, chorzy znaleźli umiejętnie obmyśloną pomoc, a kraj oszczędził tysiące, marnowane nieopatrznie za granicą; — *i oto ósma już ciężka wina Towarzystwa!*

Mimo szczegółowych wyskoków dowcipu i potrąceń, jakich byliśmy przedmiotem, opinia wykształconego ogółu niechęci tej niepodziela; owszem bowiem, dom, muzeum i biblioteka świadczą zatem wymownie, że kraj uznaje pracę i powagę instytucyi, którą przedstawiamy. Zyskało też nasze Towarzystwo nie w jednym razie uznanie, którem godzi mu się poszczycić, jako świadectwem złożonem od powag literackich w różnych krajach polskich. Zdołało zwrócić na siebie uwagę licznych zagranicznych zakładów zawięzujących z nami naukowe stosunki; a wprowadziwszy tą drogą prace swoje w liczne ogniska naukowe świata, i sam kraj w oczach jego moralnie podniosło, jakby przynajmniej wnosić należało z dochodzących nas odezw z zagranicy. Wyrobienie, a przynajmniej dążność do wyrobienia takiej instytucyi, *będzie zapewne dziewiątém naszém przewinieniem!*

Naostatek, czynności Towarz. wymagają nakładu. Któż dostarczył funduszu? czy przyczynili się do tego choćby jednym groszem występujący z największemi roszczeniami? Nie, zaprawdę! Z wdzięcznością uznajemy spółczucie okazywane dla muzeum, biblioteki, z wdzięcznością dotychczasowy udział w podnoszeniu domu Towarzystwa; wszakże co do funduszu na popęd jego czynności, ci sami członkowie, od których wymagamy pracy, składają jeszcze w ofierze część swojego mienia, obciążając tém samém Tow. *dziesiątym niepoślednim grzechem!* Grzech to w tym razie niemały, bo, mimo niesionej ofiary, szczupłość ogólnego funduszu dotkliwiej uczuwać się daje. Łatwo tam gromadzić nawet wyborowe prace, gdzie uczęstnika czeka sowita nagroda; — potrzeba jednak niemałego zaparcia się siebie, gdzie ta nagroda jedynie we własném sumieniu.

Oto są grzechy naszego żywota! Osądź je szanowny Panie i według tego przyłącz się do rzeszy niechętnych, lub zechciej uznać, że, krytykując dzieło, nastając na uchybienia, gdzie i o ile we własnem rozumieniu potrzebę tego widziałeś, należało być w wyrażeniach oględniejszym i znaleźć choć jedno słowo w ochronie godności Tow. przeciw łatwej do przewidzenia napaści rycerzy szermujących już nieraz ze spuszczoną przyłbicą!

Czego od nas wymagają owi szczerzy czy rzekomi orędownicy dobra publicznego, w to już zapuszczać się nie myślę. Albo znane im zadanie, środki i stosunki nasze? albo też piszą na wiatr nieświadomi rzeczy? W obu razach bałamucą oni opinią: tam ze złym zamiarem, tu nie w złej chęci lecz z braku rozwagi. O ostatnich nie wątpię, że prędzej, później znajdą sposobność sprostowania niesłusznych wymagań; o przekonaniu pierwszych mowy być nie może.

Kończę na tej uwadze, przepraszając Cię szanowny Panie za te obszerne rozpamiętywania, do których dałeś mi powód Twem ostatniem pismem. Rozpocząłem je z żalem, a kończę nie bez zadowolenia, takiego przynajmniej, jakiego doznawać musi każdy, komu nadarzyła się sposobność wypowiedzenia w dobrej myśli wszystkiego, co zdawna piersi jego boleśnie tłoczyło. A więc dzięki Ci i za to!

lekarza choremu przepisane, dozwolono mu wstępu, poczem pospieszył do pokoju na trzeciem piętrze, gdzie leżał p. Seward. Tam spostrzegł Fryderyka Sewarda, ciął go przez głowę, zadał mu kilka ran i strzaskał mu czaszkę w dwu miejscach. Obawiają się, że rany te są śmiertelne. Poczem wpadł do pokoju, w którym pan Seward, którego pielęgnowała młoda córka i służący, w łóżku leżał. Służący otrzymał pchnięcie w płuca i zapewne zginie. Poczem zadał morderca nożem czy sztyletem p. Sewardowi dwa pchnięcia w szyję a dwa w twarz. [illegible] W tym czasie wpadli do pokoju major Seward, najstarszy syn sekretarza stanu i służący pospieszając na pomoc nieszczęśliwemu. I oni odnieśli rany sztyletem. Mimo to, morderca uciekł. Szczęściem nie przecięła żadna rana sekretarzowi stanu ani żadnej arteryi, ani ważniejszego naczynia; ale w skutek znacznego upływu krwi długo leżał bez przytomności. Jest trochę nadziei, że życie jego da się uratować. Zaraz po śmierci Prezydenta dano znać o tym wypadku wice-prezydentowi Johnsonowi, który przypadkowo był w mieście i teraz zajmie miejsce prezydenta. Dziś rano [illegible].

Morderca prezesa został odkryty i są dowody, że te straszne zbrodnie popełnione zostały z planu ułożonego przez spisek, uknuty przez buntowników pod [illegible] Południa i poparcia sprawy buntowników. Jest nadzieja, że będzie można schwycić bezpośrednich sprawców. Uczucie wzbudzone temi zbrodniami jest tak silne, nagłe i potężne, że w tej chwili nad doniesienie faktu nic innego zrobić nie mogę.

Prezydent zwołał był wczoraj o ile można było najwcześniej radę gabinetową, na której był także jenerał Grant. Był on weselszym, aniżeli kiedykolwiek go widziałem, cieszył się nadzieją blizkiego pokoju trwałego, wewnętrznego i zewnętrznego, objawiał w sposób nader ujmujący swą życzliwość i łaskawość, tudzież łagodne swe i do [illegible] usposobienie. [illegible] Publiczność była [illegible], że prezydent i jenerał Grant będą w teatrze [illegible] skorzystano z okoliczności, że i jenerał Grant [illegible] paść ofiarą, aby wykonać plan [illegible]. Tymczasem jenerał Grant nie przybył dla jakiejś przeszkody do teatru i uszedł w ten sposób przed zamachem nań wymierzonym.

Nie potrzebuję nic mówić o wpływie, jaki to szkaradne zamordowanie prezydenta wywrzeć może na sprawy naszego kraju; zrobię tylko uwagę, że zbrodnie, do których się uciekli nieprzyjaciele kraju, niezawodnie pod żadnym względem nie [illegible]. W głębokim żalu z powodu wypadków, o których z obowiązku panu donoszę, mam zaszczyt i t. d.

Edwin M. Stanton.

Globe, z którego wyjęta jest powyższa depesza, nie podaje jej daty; jednak nie podlega wątpliwości, że datowana jest z Washingtonu d. 15go kwietnia. Podług dzienników amerykańskich, miano także zamiar zamordowania Stantona.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 29 kwietnia. Lekarze lwowscy Dr. Bertlew i Dr. Jankowski wysłani przez Rząd ces. austryacki do Petersburga dla badania panującej tam zarazy i obmyślenia środków jej zapobieżenia, w razie gdyby zagrażała, jak głoszono, szybkiem szerzeniem, nadesłali do Namiestnictwa galicyjskiego obszerne sprawozdanie z dnia 14 b. m., z którego *Gazeta Lwowska* zamieszcza wyjątki.

Rzeczeni lekarze obrali sobie szpital Obuchowski do swoich spostrzeżeń, raz dla tego, że mieści on w sobie największą liczbę od tej choroby dotkniętych, powtóre, że zawiadowca jego Dr. F. Herrmann pierwszy zwrócił uwagę na tę chorobę i od niej zbadania, a za zdaniem jego postępują inni lekarze petersburscy.

Choroba ta objawia się bądź jako zwykła zimnica powrotna, bądź jako gorączka żółciowa. Zeszłego lata [illegible] sporadycznie, stopniowo się wzmogła [illegible]. Pierwsze objawy jej są prawie takie same jak w tyfusie, lecz krócej trwają. Jednorazowa lub dwukrotna trzęsawka lub tylko lekki dreszcz, [illegible] albo ból głowy, wielkie pragnienie, brak apetytu, nudności albo i wymioty: takie są początkowe [illegible] choroby. Taki stan trwa około 24 godzin, niekiedy [illegible] 4 do 10, [illegible] 7. Między 4 a 10ym dniem [illegible] trwa 4 do 10 dni, [illegible]. Niekiedy [illegible] długiego [illegible].

Taki jest w przeciągu [illegible] przebieg choroby; w przypadkach [illegible] wystąpienie [illegible] gorączki.

Żadne lekarstwo, zmiana pokarmu, życia, mieszkania nie wstrzymuje [illegible] powrotu choroby; dwa albo trzy powroty są zwykłemi [illegible] 4 lub 5. [illegible] choroby [illegible] tak [illegible].

Gorączka powrotna nie jest [illegible] w Petersburgu [illegible] zarażliwy [illegible]. Gorączka [illegible] zdarza [illegible] tyfusu. [illegible] w Moskwie [illegible] w r. 1857 i 1858 w Nowym Archangielsku, w r. 1864 w Odessie. Teraz panuje ona w Petersburgu i w bliższych okolicach, szczególniej wzdłuż kolei żelaznej [illegible] szpi[illegible] cho[illegible] lekarzy [illegible].

Powodami choroby ma być złe pożywienie, brak potraw mięsnych, pijaństwo, [illegible] złem [illegible]. W lutym [illegible] mieszkań[illegible], powię[illegible] kobiet. Od dwóch tygodni (tj. od końca marca) choroba się zmniejsza, lecz wzmódz się może z nastaniem odwilży wiosennej.

Krak. Ztg odebrała wiadomość, że choroba panująca w Kole (powiat Koniński, wojew. Kaliskie) między ubogimi żydami, ustała, a w Piasecznie (o 2½ mil na południe od Warszawy) zdarzały się ostatniemi czasy częstsze przypadki choroby. Rząd wysłał tam lekarza. W samej Warszawie stan zdrowia jest normalny, lubo zmiana powietrza mogłaby wpłynąć szkodliwie na uboższe klasy ludności.

— Pojedynek Guttrego z Kurzyną był mistyfikacyą, nie wiemy, czy przez przyjaciół lub nieprzyjaciół zrobioną. Mogło być bowiem jedno albo drugie: jeśli przyjaciele jednego z nich czy też obu, wieść tę rozpowszechnili, to chyba dla tego, aby mniemano, że spór między rozdwojonymi, przypieczętowany krwią, zakończył się; jeśli zaś nieprzychylni puścili tę pogłoskę, to chyba na to, aby dać poznać, że tylko pojedynek dawał jedyny sposób zakończenia sporu, jaki między nimi obudwoma powstał.

— Dnia 27go kwietnia, przy wietrze przeważnie wschodnim wypogadzać się poczynało, lecz w nocy znowu deszcz padał. Dzień cały dosyć zimny, temperatura doszła od + 6·4 tylko do + 10·7. Barometr tego dnia o 2ej po południu wskazywał 327''',98, o 10tej 327''',75; dnia zaś 29go o godzinie 6tej z rana 327·34, termometr zaś + 4°,0 R.

— W niedzielę dnia 30go kwietnia, S. Katarzyny; w poniedziałek dnia 1go maja, S. Filipa i S. Jakóba apostołów.

TREŚĆ OBWIESZCZEŃ URZĘDOWYCH
w *Krakauer Ztg* i *Gaz. Lwowskiéj.*

Zawiadomienia: Sąd obw. tarnowski Salomona Bałamuta o nakazie zapł. sumy wekslowej 350 złr. Jakubowi Ettingerowi; kurat. Dr Hoborski, zast. Dr Rosenberg. — Tenże sąd p. Alfreda Bogusza o nakazie zapł. sumy weksl. 300 i 1200 złr. Freidzie Knobel; kurat. Dr Grabczyński, zast. Dr Rutowski. — Sąd obw. samborski p. Emilię Wisłocką o nakazie zapł. sumy weksl. 250 złr. Racheli Lieber; kurat. Dr Wołosiański. — Sąd pow. w Stryju o zalegających od 32 lat dokumentach dotyczących masy Wiktoryi Sasuliczowej, Piotra Gizewskiego, Barbary Wybranowskiej i Pauliny Broniewskiej, term. do roku. — Sąd pow. w w Sniatynie o zalegających w depozycie od 32 lat dokumentach dotyczących masy Jana Lauza, Antoniego Mannardy, Jankla Melczera, Gabryela Szmiczanowskiego, Floryana Michla, Karola Laszkiewicza; term. do roku.

Licytacye: W d. 22 czerwca i 20 lipca w Krakowie sprzedaż przym. realności na Kazimierzu pod l. 328, o cenie wyw. dowiedzieć się w registraturze sądowej; kurator Dr Geissler, zast. Dr Schönborn. — W d. 1 czerwca, 6 lipca i 3 sierpnia w N. Sączu sprzedaż sumy 7018 złr. na dobrach Wielopole w Sandeckiem na rzecz Faustyna Rzuchowskiego zahipotekowanej; kurat. Dr Zieliński, zast. Dr Zajkowski. — W d. 9 maja w Rożance pow. Frysztackim wydzierżawienie za podatki folwarku Dobrzechówka; bliższa wiadomość w urzędzie pow. w Frysztaku. —

Posady: Dwóch oficyałów w okręgu poczt galicyjskich (600 złr.,) pod. do 3 tyg.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

W 14tym losowaniu Obligacyj indemnizacyjnych dla W. Księstwa Krakowskiego w d. 29 kwietnia 1865 r. następujące obligacye do spłacenia wylosowane zostały:

na 50 złr.

Nra 6, 35.

na 100 złr.

Nra 6, 128, 309, 437, 439, 444, 669, 710, 719, 961.

na 500 złr.

Nra 194

na 1000 złr.

Nra 98, 141, 379, 461, 639, 849, 929.

Obligacye lit. A.

Nr 75 na 1050 złr., Nr 77 na 2020 złr. i Nr 164 na 59000 złr. z częściową kwotą na 7350 złr.

Galicyi zachodniej.

Obligacye z kuponami.

na 50 złr.

Nra 206, 236, 450, 587, 1059, 1193, 1424, 1870, 1875, 1891, 2000, 2130, 2387, 2503, 2864, 3037, 3277, 3432, 3656, 3840, 4052, 4107, 4199, 4278, 4283.

na 100 złr.

Nra 55, 276, 340, 511, 575, 641, 728, 846, 1021, 1028, 1332, 1445, 1468, 1539, 1810, 1821, 1845, 1901, 1903, 2092, 2213, 2432, 2738, 2864, 2960, 3050, 3589, 3594, 3635, 3716, 3749, 3886, 3960, 3997, 4194, 4237, 4449, 4850, 4953, 5543, 5626, 5692, 6083, 6352, 6501, 6816, 6983, 7165, 7365, 7501, 7600, 7650, 7754, 7791, 7813, 7944, 7998, 8023, 8037, 8233, 8234, 8410, 8638, 8650, 8702, 8822, 8859, 8965, 9061, 9389, 9399, 9780, 9803, 10146, 10412, 10480, 10523, 10578, 10625, 10688, 10693, 10808, 11005, 11043, 11112, 11208, 11592, 11678, 11929, 11965, 11968, 12042, 12086, 12117, 12156, 12237, 12283, 12490, 12498, 12622, 12785, 12827, 12859, 12870, 12976; 13040, 13278, 13306, 13402, 13544, 13604, 13650, 13765, 13798, 14013, 14068, 14268, 14465, 14769, 14886, 14972, 15010, 15187, 15335, 15583, 15654, 15761, 16208, 16436, 16518, 16589, 17056, 17115, 17461, 17601, 17633, 17651, 17702, 17716, 17811, 17854.

na 500 złr.

Nra 85, 110, 149, 159, 200, 204, 253, 308, 433, 569, 827, 871, 884, 897, 904, 1135, 1476. 1573, 1794, 2140, 2432, 2632. 2659, 2670, 2805, 2955, 2958, 3025, 3040, 3293, 3365, 3571, 3576, 4016, 4103, 4156.

na 1000.

Nra 310, 311, 513, 523, 526, 730, 806, 953, 1179, 1597, 1609, 1711, 1879, 1915, 2156, 2300, 2338, 2576, 2604, 2762, 2801, 3335, 3415, 3454, 3469, 3775, 3864, 3886, 3903, 4089, 4616, 4640, 4903, 5021, 5027, 5029, 5030, 5203, 5378, 5444, 5595, 5799, 6058, 6148, 6733, 6880, 6959, 6964, 7147, 7353, 7405, 7526, 7685, 7701, 7718, 8104, 8325, 8363, 8416, 8427, 8525, 8566; 8909, 8941, 9166, 9173, 9182, 9204, 9358, 9403, 9444, 9475, 9573, 9585, 9635, 9908, 10009, 10529, 10882, 10936, 11030.

na 5000 złr.

Nra 119, 367, 463, 678, 1088.

na 10000 złr.

Nra 323, 578.

Obligacye lit. A.

Nr 480 na 1400 złr., Nr 844 na 4350 złr., Nr 1605 na 300 złr., Nr 2142 na 1750 złr., Nr 2196 na 50 złr., Nr 2625 na 350 złr., Nr 2749 na 150 złr., Nr 3323 na 700 złr., Nr 3380 na 100 złr. i Nr 599 na 2550 z częściową kwotą 1500 złr.

Wiedeń 26 kwietnia. *Spirytus.* Brakło przyczyn, aby w zeszłym tygodniu wywołać większy ruch w cenach. Przewozy z zagranicy bardzo małe, spirytus produkowany przez miejscowe fabryki drożdży prasowanych, w skutek dawniejszych ugód przeszedł już w ostatnie konsumujące ręce, a potrzeba pozostała w nader ciasnych granicach; przecież czuć w targu jakąś tendencyą i stałość, co jest tem godniejszem uwagi, iż spadek kursów papierów, nigdy nie pozostaje bez wpływu i na ceny spirytusu. Obecne położenie tego handlu, które, jednem słowem oceniając, można nazwać zupełnem brakiem towaru, powinnoby wywołać widoczniejsze polepszenie, zwłaszcza iż kupcy zaczynają już z większem postępować zaufaniem; jednakże też same przyczyny, które w Niemczech tak szkodliwy wywarły wpływ na handel hurtowy, i tu sprzeciwiają się wszelkiemu znaczniejszemu polepszeniu.

W handlu na dostawę bardzo rzadko przychodzą ugody do skutku; jedna z miejscowych fabryk sprzedała zamiejscowemu spekulantowi niewielką ilość, na Październik, Listopad, po 43½, lecz ta ugoda nie daje jeszcze podstawy do wnioskowania na cenę produktu nowej kampanii, gdyż zadalekim jeszcze jest czas, aby zwykli producenci chcieli już teraz wchodzić w ugody, i na takiej podstawie mogą tylko fabryki drożdży prasowanych zaopatrywać się w potrzebny dla nich towar. Ceny podniosły się w ogóle o ½ do ¾ kr., i notują dzisiaj zbożowy: 41½—41¾; mellasowy 40½—40¾.

Żegluga już otwarta; a gdy dyrekcya towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju jak zwykle tak i teraz różnych dozwala ułatwień, przeto też i ceny znacznie się polepszyły na targach węgierskich naddunajskich.

Kikinda wielka 23 Kwietnia. Chwiejność na wszystkich targach stała się przyczyną utrzymywania tak kupców jako też i sprzedających, zważając zaś na słabe przywozy, potrzeba uznać, iż obrót był nader słabym. Dzisiejsze ceny są: przenica w 86—87½ fnt., 2 złr. 50—65 kr. Kukurudza piezwszej jakości 1 złr. 20—22½ kr., średnia 1 złr. 15 kr.

Ciągła posucha wzbudza wielkie obawy producentów szczególniej o zasiewy wiosenne, którym koniecznie potrzeba deszczu. O zasiewach rzepaku najgorsze wiadomości, zaledwie dziesiąta część z całego zasiewu pozostała, a i tę resztę niszczy robactwo.

Ostatni jarmark przeszedł bardzo źle; przypędzono dosyć bydła rogatego i koni, lecz obrot dla braku pieniędzy, i przy niskich cenach, był bardzo słaby.

Austryacki instytut kredytowy, zamierza, jak to z wielu stron zapewniają, pozakładać w całej monarchii sieć banków przemysłowych.

Dodatek na agio na kolei nadcisańskiej i galicyjskiej zmniejszonym będzie od 1 Maja, z 10 na 5%.

Peszt 24 kwietnia. Powietrze ciepłe i suche, 12° —18° R., woda opada. Ciągłe trwanie bardzo gorącego i wietrznego powietrza przypomina zbyt żywo smutnéj pamięci wiosnę 1863 roku, i wzbudza pewne obawy o przyszłość zasiewów. Dotąd nic jeszcze nie stracono, lecz trudno zaprzeczyć, że dłuższy brak deszczu zaszkodzi zasiewom. Dzisiejsze usposobienie dla pszenicy było mdłe, odbyt przy niezmiennych cenach bez żadnéj doniosłości. Sprzedano 1500 mierzyc nadcisańskiéj 89 funtowéj po 3 20 złr. i 1000 m. weisenburskiéj na 86¾—88 funt. po 3·19 złr. Żyto i jęczmień bez zmiany, owies trzymał się silniéj i płacono go o 3 kr. wyżéj; kukurydza niezmiennie, sprzedano 1400 m. banackiéj po 1·60 złr.

Hamburg 22 kwietnia. I w tym tygodniu była bez przerwy piękna pogoda; z okolicznych krajów dochodzą same tylko pomyślne wiadomości o zasiewach; tu i owdzie tylko dają się słyszeć odosobnione skargi na brak deszczu, lecz te skargi należy przypisać spekulacyj giełdowéj, która ma cel je rozsiewać.

W Anglii obrót prawie bez zmiany. Poszukiwanie tak jak dawniéj bardzo ograniczone. Doniesienia z Ameryki nie sprawiły żadnego wrażenia, a otwarcie portów baltyckich przyczyniło się tylko do uśpienia ruchu. Obrót w Belgii prawie takiż sam i ceny cokolwiek niższe. Zakupiono wprawdzie cokolwiek pszenicy i mąki do Portugalii, lecz przesyłka jest połączoną z tak wielu utrudniającemi warunkami, iż przynajmniéj w najbliższym czasie nie można liczyć na ożywienie tego ruchu; spodziewać się jednak należy, iż handel ten przybierze zupełnie inny charakter, jeżeli peryodyczne i na krótki czas ograniczające się zakupy zastąpi regularny i cenom odpowiedni wywóz.

Przegląd Polityczny.

Depesze telegraficzne.

Paryż 27 kwietnia wieczór. Cesarz wyjeżdża w sobotę rano. *Monitor wieczorny* donosi z Pekinu z d. 3go bm. Książę Kong pozbawiony został wszystkich urzędów. Sprawy zagraniczne powierzone są Kwen Sningowi i jego kolegom.

Paryż 28 kwietnia. Dzisiejszy *Monitor* donosi: Cesarz kazał jednemu z adjutantów swoich udać się do posła amerykańskiego (p. Bigelowa) i prosić go, aby wiceprezydentowi amerykańskiemu Johnsonowi wyraził głęboki smutek i zgrozę, jakiemi przejęty został Cesarz na wiadomość o niegodziwej zbrodni dokonanej na prezydencie Lincolnie i sekretarzu stanu Sewardzie.

Nicea 27 kwietnia. Cesarz Rosyjski z całą familią swoją oczekiwany jest w niedzielę w Lugdunie, gdzie się znajdzie Cesarz Francuzów.

Turyn 27 kwietnia. Po głosowaniu na wczorajszem posiedzeniu Izby nad pojedynczemi artykułami ustawy względem zniesienia zgromadzeń zakonnych, Minister sprawiedliwości zażądał dzisiaj, aby ostateczne głosowanie nad całością ustawy odroczyć na 24 godzin. Na zapytanie dotyczące odrzekł Lamarmora: że między odroczeniem tem a misyą p. Vegezzego żaden nie zachodzi związek.

Turyn 28 kwietnia. Izba deputowanych wczoraj uchwaliła wystósować adres do wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki z powodu zabójstwa Lincolna i wyznaczyła komisyę do ułożenia takowego.

Turyn 28 kwietnia. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych Minister cofnął projekt ustawy względem zniesienia zgromadzeń zakonnych.

Londyn 27 kwietnia w nocy. Hr. Russell i lord Palmerston wniosą w poniedziałek uchwalenie adresu do królowej, w którym Izba wynurzy swoje współczucie z powodu zabójstwa Lincolna. Budżet kanclerza skarbu Gladstona wykazuje: teraźniejsze przychody 70,313,000 f. sterl., rozchody 66,462,000; nadwyżka zatem 3,851,000 f. st. Preliminarz na rok przyszły 1866 naznacza: przychody 70,170,000 f. st., rozchody 66,139,000; nadwyżka zatem 4,031,000 f. st. Gladstone wnosi, aby cło od herbaty zniżyć o 2 pense, a prócz tego zniżyć taksy od zabezpieczeń i wiele innych stęplowych opłat. Ubytek przez to w przychodach wyniesie w ogóle 3,778,000 f. st., a zatem pozostanie jeszcze nadwyżka 253,000 f. sterl.

Londyn 28 kwietnia. (*N. f. Pr.*) Listy z Nowego Jorku z 15go wieczór donoszą: Aktor Brutus Booth (anglik) ojciec, nie został aresztowany, ale kapelusz mordercy Lincolna poznał jako własność syna swego. Morderca umknął na przygotowanym koniu. Trzeci zamach na ministra wojny Stantona doznał przeszkody. Jenerał Grant przybył do Washingtonu i oświadczył Sewardowi, że jest spisek na życie Lincolna. Grant rzekł, iż morderca przybędzie do białego domu jako lekarz z misyą do prezydenta. Przyjaciele ostrzegali zawczasu Lincolna, ale oświadczył, że wszystkie spiski nie wstrzymają go od znajdowania się w teatrze 14go wieczorem. Rząd amerykański wydał do wszystkich portów polecenia, aby nikogo nie wypuszczano, kto nie będzie miał formalnego pasportu.

Madryt 27 kwietnia. Usposobienie wciąż niespokojne. Rząd złożył z urzędu burmistrza madryckiego br. Belascoaina, że podczas walki byków dozwolił się znajdować gwardzistom narodowym, aby zyskać popularność. Następca jego Osorio, dotychczas gubernator wojenny Granady, zamianowany został od razu marszałkiem. Rada miejska Madrytu z powodu uporu swego ma być rozwiązaną. Od 10 kwietnia nieustannie pociągane są dzienniki do odpowiedzialności. Około 60 ranionych w wypadkach 10go b. m. ujętych, niechce uznać właściwości sądów wojennych, przed któremi ich stawiono.

Dzienniki berlińskie przyniosły nam dziś wieczór wyrok sądu stanu w drugim procesie polskim, o czem wczoraj już zamieściliśmy telegram. Rezultat tego wyroku jest taki: Leon Królikowski zaocznie na 3 lata domu kary; Różycki zaocznie, na karę śmierci; Włodz. Wolniewicz 2½ lat zamknięcia; Bolesław Lutomski 1¼ lat zamknięcia; Zygmunt (nie Tadeusz) Jaraczewski 1¼ lat zamknięcia; Ernest Swinarski 1¼ lat zamknięcia; Wład. Bętkowski 1 rok zamkn.; Piotr Czarliński 1 rok zamkn. Przeciw uniewinnionym obżałowanym, których nazwiska wymieniliśmy wczoraj, zastrzegła sobie Prokuratorya wniesienie innych zaskarżeń. Sprawa o zamach na życie wytoczona kupcowi Alfredowi Leskiemu, tudzież sprawa o pobicie redaktora *Posener Ztg*, obwinionego balwierza Piotra Rypferta, przekazane zostały właściwym sądom. Obżałowani skazani wypuszczeni zostali na wolną nogę; wszelako Wolniewicz, Lutomski, Jaraczewski i Swinarski za kaucyą, pierwszy 5000 tal., trzej inni za kaucyą 2000 tal.

Na czwartkowem posiedzeniu komisyi sejmu pruskiego do spraw marynarki żaden nie pojawił się minister. Komisarze rządowi przedłożyli tabelle statystyczne ludności przydatnej do służby morskiej w Prusiech i w Księstwach nadelbiańskich, tudzież sił morskich wszystkich państw wraz z kosztami utrzymania ich. Na zapytanie: jaką reprezentacyę chce rząd pruski w księstwach zwołać, odrzekł komisarz Abecken, że kwestya ta do rozstrzygnięcia pozostaje; rząd pragnie jednak najswobodniejszego objawu zdania kraju, ale nie może na swoją rękę działać. (Nadmienić tu nam wypada, że *Nordd. allg. Ztg.* niedawno temu przemawiała za najrozleglejszemi wyborami, zdradzając nawet myśl głosowania powszechnego, a dziś właśnie zamieszcza artykuł przeciwny i zaleca wybór delegowanych każdego stanu oddzielnie.) Kontradmirał Jachmann oświadczył, że zakłady morskie na Rugii są niepotrzebne; rząd nie układa się z przedsiębiorcami angielskimi jak głoszono, o zakłady morskie w zatoce Kiel. Virchow wniósł: 1o odrzucić projekt rządowy; 2o zalecić Izbie uchwalenie pierwszych rat na budowę fortyfikacyj nad przystanią Jahde i na działa stalowe, jeżeli rząd przedłoży projekt rozkładu wydatków na lat kilka, tudzież stosowne powiększenie budżetu; 3o Izba wyrazi, że nabycie portu w Kiel jest koniecznem, a koszta fortyfikacyj mają być uchwalone, jeżeli nabycie portu zapewnionem będzie traktatem z księstwami, i jeżeli Izba będzie postawioną w możności uchwalania nowych pożyczek, a to wtedy, gdy prawo uchwalania przez nią budżetu będzie jej przyznanem. Harkort żąda odroczenia uchwały komisyi aż do przedłożenia wykazu kosztów wojennych. Komisya uchwaliła tylko wniosek Dunckera, aby przedłożyć akta względem układów z Hamburgiem, Bremą i Lubeką względem wystawienia flotylli łodzi działowych.

Izba deputowanych w Berlinie, wczoraj w piątek rozpoczęła posiedzenie od wyrażenia żalu ze śmierci Lincolna. Dep. Löwe wnioskodawca, rzekł w końcu mowy swojej: „Uchylam głowy przed tą wielkością prostoty, przed tym skromnym mężem, który najwyższe zadanie swoje upatrywał w tem, aby być pierwszym i najwierniejszym sługą swojego ludu.“ Wagener upatrywał w tym wniosku demonstracyę, i stronnictwo krzyżowe tudzież partya Reichenspergera nie powstali. Następnie Izba przystąpiła do nowelli militarnej, która, jak Grabow oświadczył, spłodziła spór konstytucyjny. Stavenhagen, Twesten mówią przeciw projektowi, raz, że rząd nie przystał na dwuletnią służbę, powtóre, że nie przyznał Izbie prawa budżetowego. Minister wojny oświadcza, że są w Izbie stronnictwa pragnące uwiecznić spór z rządem. Gdyby rząd mógł ustąpić, byłby wniósł inny projekt. Przeznaczeniem Prus jest obrona Niemiec; przeszkadzać im w powiększeniu sił zbrojnych, jest grzeszyć względem Niemiec i Prus. Rząd nie powiększa podatków. Izba uchwalając fundusze, może zawsze kłaść tamę zbytnim wymaganiom rządu, ale nie powinna go pozbawiać możności bronienia należycie kraju. Potem wchodzi minister w szczegóły organizacyi wojskowej. Wreszcie żąda minister, aby Izba sformułowała swoje propozycye, a rząd otwarcie powie, czy na nie przystać może lub nie. Na tem przerwane zostały rozprawy, które dziś miały się dalej toczyć. — Minister Bismark wystósował do posła amerykańskiego Judda notę ubolewającą nad morderstwem Lincolna.

Cesarz Napoleon wyjechać miał dzisiaj z Paryża, a jutro spotkać się ma w Lugdunie z Carem Aleksandrem i całą jego familią, wracającemi do Rosyi, a mającemi zatrzymać się w Niemczech. Mówią, że wyjazd Cesarza do Algieryi liczył wielu przeciwników w samem łonie rządu. Przeciwnymi byli podobno Rouher, Fould, Drouyn de Lhuys, Chasseloup Laubat i Randon.

Jak już donieśliśmy, *Monitor* z 27 wyraża przekonanie swoje, że układy między rządem papieskim a rządem włoskim przyniosą pożądany skutek, a celem ich jest „ułatwić trudności odnoszące się do osadzenia pewnej liczby biskupów.“ *Pays* poświęca temu przedmiotowi artykuł, i przyznaje tym układom znaczenie oraz polityczne, a *La France* mówi: Jakże można przypuścić, aby po zbliżeniu się w tak ważnych sprawach jak religijne, mógł zarazem trwać rozdział dłuższy w sprawach politycznych?“ Inaczej wszelako przemawiają organa niechętne zagodzeniu sporu religijnego ze względów właśnie politycznych.

Ubolewa *Vaterland* w liście rzymskim nad krokami pojednawczemi między Rzymem a Turynem, a to najlepszym jest dowodem, że pojednanie pod pewnemi względami jest bliskiem. Najtrudniéj zaś pierwsze przełamać przeszkody. List pomieniony mówi: „Zdaje się wszelako, że o wiele ważniejsze a natomiast niepocieszające dzieją się rzeczy. Exminister Vegezzi bawi tutaj, i jak zdaje się, rozpoczął układy ze stolicą Świętą. Nietylko jednak idzie o powrót biskupów do swoich dyecezyj, ale nawet Ojciec Święty miał zniżyć się aż do zawezwania króla, aby jeżeli znajdzie zdolnych ludzi na wakujące biskupstwa we Włoszech, z wyjątkiem dawniejszych prowincyj papieskich, przedstawił ich, a Papież przyjmie ich. Hr. Sartiges uważa krok ten za tryumf, i słusznie, gdyż proponowani w ten sposób biskupi, chociaż Toskańczycy, Neapolitańczycy, itd. niemogliby zapewne robić trudności i złożyliby królowi przysięgę wierności, a przez to samo w tym akcie leży niejako milczące uznanie przywłaściciela. Dalecy jednak jesteśmy od ocenienia konieczności tego wielkiego kroku“. Słowa tego dziennika czy też jego korespondenta są najlepszym dowodem zmiany usposobień dworu rzymskiego, co zresztą poświadczył już *Monitor*, a nasz rzymski korespondent w ostatnich listach wskazywał. Telegram rzymski wczoraj podany w *Czasie* mówił jednak tylko o biskupach piemonckich i lombardzkich.

Ważnem jest w obec tego cofnięcie przez ministeryum włoskie projektu względem zniesienia klasztorów, a lubo jen. Lamarmora nadmienił, że niezostaje ono w związku z układami w Rzymie prowadzonemi, wszelako nasuwa się przypuszczenie, że projekt ten użyty był za pogróżkę. Został on już uchwalony w pojedynczych artykułach, a brakowało mu tylko uchwały nad całością. Wprawdzie senat byłby i tak odrzucił tę ustawę, jak odrzucił ustawę o zniesieniu kary śmierci, ale rząd nie czekał, aż ustawa w całości uchwaloną będzie. Dnia 15go maja ma nastąpić poświęcenie nowej stolicy Włoch—Florencyi, wraz z obchodem Dantego.

W Hiszpanii rząd nietylko z Izbą, ale i z radą miejską ma do walczenia z powodu wypadków 10go bm. Hr. Belascoain, *corregidor* alkadów, tj. przełożony ławników, został usunięty za mowę, w której czynił rządowi wyrzuty z powodu zawichrzeń d. 10 przed uniwersytetem i Puerta del Sol. Wypadki amerykańskie odbiły się w senacie madryckim: Corrada nalegał na rząd, aby nadał Kubie konstytucyę i swobody, jakich Hiszpania używa; a zarazem chwalił odstąpienie Domingo. Należy bowiem zdaniem jego starać się o zaludnienie dość pustej Hiszpanii, wprzód, nim się o kolonizowaniu dalekich krajów myśli.

Szczegóły o wypadkach w Stanach Zjednoczonych sięgają zawsze tylko do 15go. Dodajemy do już wiadomych te, że Seward ocalał przez to tylko, że w chwili gdy morderca Edwin Booth rzucił się na niego, powaliwszy wprzódy syna, minister stoczył się pod łóżko, i tam go słabo dosięgnął Booth. Syn jego jest bez nadziei. Zastępuje Sewarda jako sekretarz stanu William Hunter. Co do schwytania zbrodniarzy, różne krążą a sprzeczne wieści. Podnoszono teraz spór, czy nowy prezydent może być obrany jeszcze w tym roku tj. w listopadzie lub nie. Otóż konstytucya zastrzega, że w razie śmierci prezydenta, wiceprezydent obejmuje władzę i sprawuje ją do końca kadencyi czteroletniej. Johnson będzie zatem legalnie prezydentem do 3 marca 1868.

Poczta wschodnia przywiozła wczoraj do Tryestu wiadomości z Aten i Konstantynopola z 22go b. m. Król Jerzy przybył z całym dworem do Chalcis. Sułtan nakazał, aby wszystkie ważniejsze sprawy odbywały się na radzie ministrów pod jego osobistą prezydencyą. Omer pasza zwiedzi z wielkim orszakiem Włochy, Francyę i Anglię. Ali pasza wysłany został do Aleksandryi w sprawie handlu niewolnicami czerkieskiemi. Emir Bocharski gotuje się do silnej wyprawy dla wsparcia chana Kokandu przeciw Rosyi.

Ostatnie depesze telegraficzne „Czasu“.

Wiedeń 29 kwietnia. Na początku dzisiejszego posiedzenia, Izba deputowanych wyraziła przez powstanie, na wniosek Bergera, boleść swoją z powodu zabójstwa Lincolna i współczucie dla północnych Stanów Zjednoczonych Ameryki. Następnie ukończyła obrady nad budżetem ministerstwa Stanu, powiększej części zupełnie w myśl wniosków Wydziału finansowego. Stósownie do wniosku Wydziału uchwaliła na ogólny fundusz dyspozycyjny 200,000 złr. Tschabuschnigg przemawiał przeciw wszelkiemu uchwaleniu funduszu dyspozycyjnego; Berger i Herbst oświadczali się za wnioskiem Wydziału; Szabel zaś mniemał, że należałoby uchwalić 400,000 złr. Minister Schmerling przystąpił do wniosku Szabla. Przed zamknięciem posiedzenia Rząd przedłożył traktat celny w Berlinie zawarty do postąpienia z nim ustawodawczego.

Petersburg 29 kwietnia. Ustawa drukowa została tu ogłoszoną.

Turyn 29 kwietnia. Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych, ministeryum cofnęło projekt ustawy względem zniesienia zgromadzeń zakonnych. (Już nam dzienniki berlińskie przyniosły ten telegram wcześniej, lubo Berlin dalej od Turynu niż Kraków. *Red.*).

Nowy Jork 19 kwietnia w południe. Mowa wice-prezydenta Johnsona, nie dotykając przyszłej polityki rządu, wyraża przekonanie, że zdrajcy poniosą najzupełniejszą karę. Unioniści obsadzili Mobile. Jenerał separatystów Johnstone ustępuje; jest mniemanie, że się podda. Seward ma się lepiej.

Kursa. **Wiedeń** 29 kwietnia wieczór. Kolej północna 1788. — Akcye kredytowe 185·50. — Losy z r. 1860 94·60 — Losy z r. 1864 89·30. — **Paryż** 29 kwietnia. Renta 67·15.

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY I WYDAWCA
Ksawery Masłowski.

Obwieszczenie.

L. 5773 (2650-3)

Poszukuje się do najęcia, począwszy od 26 października 1865 r., lokalu dla umieszczenia ck. Kasy Głównéj w Krakowie, któren ma się składać z 8 albo 9 obszernych i jasnych pokoi, z których 4 lub 5 na parterze, i w bezpośrednim związku ze sobą być winny.

Wzywa się więc tych panów właścicieli mających realności w samém mieście albo w pobliskich przedmieściach, którzyby takowe dla wyż wspomnionego celu wynająć sobie życzyli, ażeby deklaracye zapieczętowane, w których przedmiot wynająć się mający dokładnie, warunki zaś w ogólności wyrazić trzeba, najdaléj do 15go maja 1865 r. włącznie do ck. krajowéj Dyrekcyi Skarbu wnieśli.

Z ck. krajowéj Dyrekcyi Skarbu.

W Krakowie dnia 25go Kwietnia 1865

UWIADOMIENIE

Niniejszém zawiadamiam osoby interesowane, iż nie mieszkając stale w Krakowie, upoważniłem tutejszy dom bankowy panów F. J. Kirchmayera i Syna do zastępowania mnie w interessach wypłat pieniężnych.

Upraszam przeto, by się na terminach do Kantoru wymienionego domu bankowego zechciano udawać. (2610-3)T

Kraków d. 23 kwietnia 1865 r.

Kazimierz Wojciech hrabia Potulicki.

(Nadesłane).

Już za 5 dni nastąpi ciągnienie loteryi, upoważnonéj 500 wygranemi i 10.000 premiami srebrnemi, na którą jeden los kosztuje tylko **50 centów**, u Jana Kantego Sothena w Wiedniu. Biorący na raz 10 losów otrzymają 1 los premiowy, który najmniéj wygrać musi jeden przedmiot srebrny wartości talara. (2523-5-)T

W Krakowie utrzymuje te losy *J. Bartl.*

Flanców Chmielu

najlepszego gatunku z Żatec w Czechach 80 kop jest do sprzedania w Krakowie, pod Nr. 427 Mały rynek. Kopa po 1 złr. a każda ma po 180 sztuk. (2619-3)

Najnowsze

znowu wygranemi znacznie powiększone

wielkie losowanie pieniężne

2 Milionów 677,250 Marków,

w którem tylko wygrane będą wyciągnione, dozwolone i gwarantowne przez rząd Państwa

Cały los oryg. kosztuje	7	zł.	w. a.
Pół losu	3½	„	„
Dwie czwarte	3½	„	„
Cztery ósemki	3½	„	„

Między **17.900** wygranemi znajdują się główne wygrane po marków: 250.000, 150.000, 100.000, 50.000, 2 po 25.000, 2 po 20.000, 2 po 15.000, 2 po 12.500, 2 po 10.000, 1 po 7,500, 5 po 5,000, 5 po 3.750, 2 po 3,000, 85 po 2.500, 5 po 1,250, 105 po 1,000, 5 po 750, 105 po 500, 6 po 250, 10,050 po 117 i t. d.

Ciągnienie zaczyna się

d. 15 przyszłego miesiąca.

Pod mojem ogólnie ulubionem i najdalszych stronach znanem godłem:

„Boskie błogosławieństwo u Cohna!"

wypłaciłem już 19 razy wielki los, a w ostatnim czasie dnia 17go Listopa znowu największą wygranę.

Zamówienia z każdego rodzaju pieniędzy papierowych lub marek listowych, uskuteczniam sam do najdalszych okolic spiesznie i z dyskrecyą; a urzędowe listy ciągnienia i wygrane pieniężne przesyłam zaraz po ciągnieniu.

„Laz. Sams. Cohn"

Banquier in Hamburg.

(2641 4)T

QUINA LAROCHE

Preparator otrzymał medal złoty i 16,000 franków nagrody.

Elixir ten jest nieporównanie skuteczniejszy od wszelkich syropów i win z chiny.

Potwierdzony przez paryzką akademię medyczną, upoważniony przez radę lekarską w Petersburgu. Elixir ten, na winie hiszpańskiem preparowany, nie jest zbyt ani lekki, ani gorzki; posiada on krystaliczną przeźroczystość, przyjemnego smaku i bardzo skutecznie działający na organizmy delikatne i osłabione. Zalecany jest przez lekarzy w *bladaczce, zapaleniu żołądka, odbijaniu, dyspepsyi, wychudnieniu, utracie sił po połogu, chorobie białym upławom, brakowi apetytu, trudnemu powrotowi do zdrowia* po długich chorobach, i szczególnie *febrom trzęsącym*, czyli *zimnicom* tak pospolitym w naszym kraju. (2402-9-27)T

Skład główny w Paryżu przy ulicy Drouot 15; — w Krakowie w aptece I. *Brunona Miczyńskiego.*

Mieszkanie letnie

umeblowane w Hołodyńcu, folwarku leżącym przy Łobzowie, do najęcia. Bliższa wiadomość pod Nr. 58 ulica Karmelicka. (2622-2-3) T

Olejne Farby

wszelkich odcieni, na sucho lub utarte jak najdelikatniéj w pokoście lniano-olejnym za pomocą maszyn, tak ze gęste jakoteż rozpuszczone, gotowe do użytku polecam po cenach najtańszych, a przynajmniej po tych samych, po jakich przedają się w Wiedeńskich fabrykach farb. Farby te są szczególniéj odpowiednie do użytku na wsi, gdyż każdy zwykły może niemi przedmioty pociągać. (2654-2-) T

Zamówienia uskuteczniają się jak najspieszniéj przez furmankę lub pocztę, instrukcye zaś co do sposobu użycia udziela się natychmiast najchętniéj.

O. T. WINKLER

w Lwowie, miasto Nr. 78.

(1125-4-6)

Sławny Balsam Vetoryniego.

Ten nieporównany, przez różne Towarzystwa uczone aprobowany i dla zadziwiającej skuteczności w rozmaitych słabościach od lat wielu w kraju i za granicą używany środek, bez reklam i przechwałek z każdym dniem niezbędniejszym poszukiwańszym się staje.

Części ciała słabością nerwów, kurczem, gośćcem itp. i tak zwanym rwem bolesnym „tic douloureux" dotknięte w najkrótszym czasie nacieraniem zupełnie uzdrawia, fluksyę, ból zębów i głowy cudownie odejmuje, w szkorbucie zastępuje wszelkie najbardziej zalecane środki. Na rany wszelkiego rodzaju okazał się środkiem najskuteczniejszym, i dla swoich nadzwyczajnych własności w lazaretach wojskowych wiedeńskich od roku 1859 ciągle z najlepszym skutkiem jest używanym, jak dowodzą liczne i pochlebne zaświadczenia najznakomitszych lekarzy złożone w każdym głównym Składzie.

Jako środek hygieniczno-toaletowy ma także niepośledniе miejsce, albowiem, używając go w czwartej części z wodą, nietylko niszczy piegi ale utrzymuje skórę w czerstwości i gładzi zmarszczki. — Do płukania ust z wodą użyty, zęby od psucia szczególniej tak zwanego pruchnienia, zachowuje, nieprzyjemny odór zupełnie oddala i dziąsła wzmacnia.

Opis używania załączony jest przy każdéj flaszce. Kroplami na gorącą łopatkę puszczany, najprzyjemniejszą woń wydaje.

Flaszeczka balsamu kosztuje 1 złr. 50 c

Skład główny utrzymują:

W Krakowie: p. *J. Jahn*, p. *J. N. Walter* i p. *Molędziński*, aptek. pod „Barankiem." — W Agram p. *Mihie*, — W Altonie pan *Priester*. — W Arad pp. *Jau Szarka, Karol Ring i Jan Tedeschi.* — W Baja p. *Bart. Pollermann* apt. — W Becskerek pp. *Kellner* i *Heydeger* apt. — W Bernie pan *Schottola* p. *Kropatschek.* — W Bilsku p. *Johany* apt. pod czarnym orłem. — W Bukareszcie pp. *Gustaw Graew* i *Dometr Kozma.* — W Czerniowcach p. *Ignacy Schnürch.* — W Debreczynie pp. *F Götl* i *Franciszek Borsos.* — W Esseg p. *S. Deszathy.* — W Fünfkirchen p. *F. Kunz* apt. — W Gratzu pp. *J. Purgleithner & J. Eichler.* — W Grosswardein p. *Józef Molnar.* — w Gallaczu (Gallatz) p. *J. A. ikorski*, — w Jassach p. *Kakonya*, — W Hamburgu p. *Louis James Mayor* i *Gotthelf Voss.* — W Hermansztadzie pan *Zöhrer.* — W Jassach pan *Immervoll.* — w Konstantynopolu pp. *Veliks i Sp* — W Koszycach p. *E. Eshwig i Syn.* — W Linzu p. *I. E. Vielguth* i *syn*, i p. *Hofstätter.* — W Lugosz p. *F. Kronetter.* — We Lwowie: pan *Adolf Berliner*, (dawniéj *Laneri*), p. *P. Mikolasch* aptek. *Z. Zucker* (dawniej *Tomanek*) i pan *Bonifacy Stiller.* — W Miskolcz p, *J. Beszormanyi.* — W Neusatz pp. *F. Schreiber* i *C. B. Grossinger.* — W Nowym - Jorku pan *Berendtsohn.* — W Ołomuńcu p. *Gehrhauser.* — W Opawie p. *Adolf Hanke.* — w Odesie pp. *Lemar et Kornstein* — W Pancsovy pp. *H. Graf i B. D. Nikolics* i *Sp.* — W Peszcie pan *N. Töreck* i p. *A. Thalmayer* i *Sp.* — W Peterwardein p. *L. C. Junginger.* — W Pradze p. *J. Fürst*, apt. pod „białym Aniołem," pan *Fragner*, p. *F. Fürst*, p. *Nentwich*, i p. *Vszeteczka.* — W Preszburgu p. *Fr. Heinrici.* — W Rzeszowie p. *J. Schaitter* i *Sp.* — W Salzburgu pan *I. Hinterhuber* i p. *G. Bernhold.* — W Sanoku p. *J. Jaklitsch.* — W Semlinie p. *A. D. Joanovics.* — W Szegedynie pp. *Michał* i *Alberi Kovacs.* — W Temeswarze pp. *Pecher, Roth, Kraul* i *B:ogradaz.* — W Waszyngtonie p. *Juliusz Lesser.* — W Werschetz pan *Sebastian Herzog.* — W Wiedniu p. *I. D. Pohlmann* pod „złotym Jeleniem", i pan *F. Pleban*, p. *J. Weiss*, apteka pod „Murzynem," p. *Voigt*, *Seebald* i *Schiffner*, apteka pod „Królem Węgierskim".

Pojedyncze składy mają:

W BAKEY p. R. Pock, — w BERŁADZIE p. M. Brettner, w BERNIE p. E. Eder, — w BIAŁEJ p. R. Fijałkowski, — w BILSKU p. J. Hanke i pan A. Stanko, — w BÓBRCE p. Czernik, — w BOCHNI p. Paweł Niedzielski, — w BOHORODCZANACH Krzywobłocki, — w BOTUSZANACH p. S. Frank, — w BRAILE p. Emil Polaczek, — w BRODACH p. W. H. Kläber i pan Gomuliński aptek., — w BRUCK pan Wittmann apt., — w BRZEŻANACH p. E. Moerl i p. Fadenhecht aptek., — w BRZOSTKU p. Porfiry Zieniewicz apt., — w BUCZACZU pp. Kodrębski i Kercel, — w BUDZIE węgierskiej p. L. Bukacz, — w BURSZTYNIE p. Nęcki aptek., — w CIESZYNIE p. Schröder, — w CILLY p. Baumbach apt., — w DEMBICY pan Józef Masłowski aptek., — w DZIKOWIE pan Narcyz Giżyński, — w EFFERDING p. Bendl, — w FOLTICZENI pan C. Worcel, — w FREJBERGU p. Kostą i Bochumiński, — w FREISTADZIE p. J. Schiffner, — w GLINIANACH pan N. P. Helm aptek., — w GRÓDKU pan Tomaszewski aptek. wHALL p. Karol Richter, — w HAMBURGU p. Gotthelf Voss, pan Louis Krüger, William et Robertssohn, Solcher, Brenner, — w HUSIATYNIE gal. p. Felix Michalewicz, — w HUSIATYNIE ros. p. Grzybowski apt., — w IGŁAWIE p. V. Inderka, — w JAROSŁAWIU p. J. Rohm aptek., — w JAŚLE pan W. Pik, — w JAWOROWIE pan Lachowicz, — w KAŁUSZU p. Schlessinger aptek. w KAMIEŃCU-PODOLSKIM p. D. Petalas apt. — w KENTACH p. S. Mrozowski, — w KOLBUSZOWIE pan L. Feresz, — w KOŁOMYI p. Kupfermann i p. Jan Sidorowicz apt. — w KOMARNIE pan Emp rle, — w KRAJOWY pan Ed, Ludwig, — w KRAKOWCU pan Dobrzański pocztmistrz, — w KRAKOWIE pan Stockmar apteka pod „złotym Słoniem," — W KREMSMÜNSTER p. W. K ffler, — w KROŚNIE p. W. L. Chodacki apt., — w KRUMAU p. J. Amort, — w KRZESZOWICACH p. Stehlik, — w LEŻAJSKU p. Maresch apt., — w LIMANOWIE p. J. Haverland, — w LUBACZOWIE p. Maresch aptek., — we LWOWIE pan Ebenberger apt. pod „węgierską Koroną," p. Torosiewicz apt. pod cesarzem rzymskim, Apteka pod „złotym, Słoniem", p. Dr. Zarzycki apt. Apteka pod „złotym Lwem", pp. L. Janowski i Sp. przy placu kapitulnym, pan J. Brunn, p. A. Horn, Kleina Wdowa i Gebhardt, p. W. Królikowski, pp. Bochnak et Adam i p. A. Bogdanowicz, — w ŁAŃCUCIE p. Swoboda aptek., — w MARBURGU p. Bancalari apt., — w MIELCU p. Satkowski apt., w MOŚCISKACH p. J. Szalbot apt., — w NAROLU p. Federbusch, — w NYAMTS p, A. Dylski, — w OŚWIĘCIMIE p. Wład Polaszek apt., — w PETTAU p. Baumeister, — w Pilźnie pp. Edward Kahler i Jarosław Peitner. — w PLOJESZTJ p. R. Schmekan, — w PODEBRAD p. E Hellich. — w PRERAU p. A. Kramar, — w PRZEMYŚLU p. Bayer i pan Nahlıg, aptekarze, i p. Praczyński, — w PRZEMYŚLANACH pan Międlicki aptekarz, — w PRZEWORSKU p. Feliks Świtalski apt., — w RAWIE p. Diestel apt., — w RADZIECHOWIE p. Aleksander Jaśkiewicz apt., — w ROZDOLE p. Kornberger apt., — w RADOWCACH p. J. Schnürch, — w ROZWADOWIE p. Karol Marecki, — w RYMANOWIE p. E. M. Burskiapt., — w SAMBORZE pan Riedel i Kriegseisen aptek., — w SĄCZU Kosterkiewiczowa spadkobierczyni, — w SĘDZISZOWIE p. Jan Kownacki apt., — w SIENIAWIE p. Edward Mańkowski apt., — w SKAŁACIE p. Dziembowski apt, — w SKALITZ czes. pi Otto Szklencka, — w SOBOTCE p. M. Hruska, — w SOKALU p. Grott a;t., — w SOKOŁOWIE p. Danczak apt., — w STANISŁAWOWIE p. W. Marewski i p. Stecher apt., — w STEJER p. J. Stiegler, — w STRUMIENIU p. Różycki, — w STRYJU p. Edward Kornberger apt., — w STRZYŻOWIE p. Zajączkowski apt., — w SUCZAWIE p. Botisat, — w TARNOPOLU pan A. Morawetz, — w TARNOWIE p. J Jahn,, — w TURCE p. M. Piątek apt., — w TYŚMIENICY p. Nęcki apt., — w UNCHOST p. J. Barcal, — w WADOWICACH pan Gorecki, — w WELS p. F. Vielguth, — w WIELICZCE pan F. J. Wontorek, — w ZALESZCZYKACH pan J. Kodrębski, — w ZATORZE S. Winnicki apt., — w ZŁOCZOWIE p. Pettesch apt., — w ŻMIGRODZIE p. W. Łagoński, — w ŻÓŁKWI p. Krzyżanowski apt., — w ŻURAWNIE pan Postępski aptekarz. (2014-11)

☞ Panowie Przedsiębiorcy, którzyby sobie życzyli mieć ten balsam w swoim składzie, raczą się zgłosić do jednego z głównych Składów wyżéj wymienionych.

Wyrobnia kotlarska

F. K. PODGÓRSKIEGO

przy ulicy

Zwierzynieckiej,

w domu własnym pod **Nr. 34** od lat **11** istniejąca, wykonywa z największą dokładnością, po cenach niższych niż zagraniczne, wszelkie roboty maszynowe i naczynia kuchenne: tudzież posiada wiele gotowych przedmiotów do zbycia za gotówkę lub w zamian pod warunkami umiarkowanymi — o czém przekonać interesantów jest jego pożądaném zadaniem. (2616-2-3)T

WIEŚ

w Okręgu Krakowskim pół mili od Dworca kolei jest z wolnéj ręki do sprzedania. Rozległość wynosi do 1200 mórg, z czego przeszło 600 morgów ornych z łąkami a do 600 z lasem. — Dom mieszkalny obszerny, z 2 ogrodami, budynki gospodarcze w znacznéj ilości, browar, 2 karczmy, 2 młyny; wszystko w dobrym stanie. Miejscowość bardzo piękna. Intrata czysta roczna przeszło 5000 złr. Bliższa wiadomość w Administracyi „Czasu". (2597-4-8)T

POUDRE DE ROGÉ

ou Citrate de Magnésie Sucré et Aromatisé

dostatecznie jest rozpuścić ten proszek w butelce wody, aby otrzymać wybornego smaku limonadę czyszczącą o pięćdziesięciu gramach cytrynianu magnezyi. Limonada ta potwierdzona przez paryską Akademię medyczną czyści tak dobrze jak woda Sedlitzka. (2030-3-)

Znajduje się w Warszawie w Składach materyałów aptecznych PP. *Galle i Mrozowskiego*, i w aptekach: PP. *Chrościckiego* w Wilnie, — *Ruckera* we Lwowie i *Brunnoa Miczyńskiego* w Krakowie.

Obiąwszy Handel

Objąwszy Handel po mym ojcu i powróciwszy z Paryża, Berlina, Lipska i Wiednia, mam zaszczyt polecić szanownéj Publiczności mój Magazyn

świeżym i obfitym wyborem

towarów wiosennych i letnich,

a mianowicie:

Okryć, Mantyl, Paletotów, Nowości na suknie damskie, Szali, Parasolek, Krynolin, Spodnic itp.

Utrzymuję również nadal:

Skład Płótna, stołowej Bielizny, Chustek płóciennych, batystowych i fularowych, Pończoch, Sznurówek, Dywanów angielskich, Materyj na meble, Firanek, Kap na łóżka, Sukna, Kortów, Kamizelek i t. d.

☞ **Podaję także do powszechnéj wiadomości, że z objęciem Handlu, zaprowadziłem ceny stałe.**

(2553-6 8) T

Henryk Schwarz,

Ulica Grodzka pod L. 88 w KRAKOWIE.

Z przyczyny spadku ażyo srebra

po cenach zniżonych

świeże transporta

CEMENTU

Portland jako też Roman

nadeszły do

F. J. KIRCHMAYERA i SYNA

w Krakowie. (2578-3-)T

Teofil Seifert

Handel pod firmą:

„TEOFIL SEIFERT"

W KRAKOWIE

otrzymawszy świeże transporta **damskich Burnusów, Mantyl, Paletotów, Marynarek, i Paletotów jedwabnych** w najnowszych fasonach, jak również: **Szalów francuzkich, Cachemirowych, Baregowych i Tartanowych, i różnych ubiorów dla dzieci,**

urządził osobny Skład tychże artykułów, na czas tegorocznego jarmarku,

w domu Wnej Chwalibogowskiej, w Rynku, N. 50 na pierwszem piętrze.

Zaopatrzywszy handel zarazem w różne **najświeższe towary galanteryjne, wyroby skórzane, przybory do podróży, kołdry angielskie wełniane, kapelusze mezkie cylindrowe, filcowe i słomkowe, bieliznę mezką, rękawiczki pragskie i paryzkie, parasole, parasolki i En tout cas, laski**, oraz w różne artykuły modne mezkie i damskie, poleca takowe po cenach stałych i umiarkowanych.

☞ Nadmienia się jeszcze, że płaszcze i mantyle dawniejszych fasonów niżéj ceny fabrycznej sprzedawane będą. T (2643 — —3).

na pierwszem piętrze

Rynek Główny N. 50

w Krakowie.

Kąpiele w Lippspringe,

Stacya PADERBORN.

Wody Lippspringskie okazały swoją skuteczność przeciw **chronicznéj gruźlicy płuc w I. i II. stopniu, przeciw słabościom zołzów, przeciw katarowi oskrzeli krtani i gardziela, przeciw napadom hemoroidalnym organów oddechowych, dolegliwościom dychawicznym i zaparciu w wnętrznościach brzusznych.**

Dom kuracyjny położony w najzdrowszej części miasta w bezpośredniej bliskości źródła, budynku kąpielowego i spacerów, nastręcza gościom wszelką wygodę, a doborem 180 pokoi może każdym wymaganiom odpowiedzieć. W południe obiad table d'hote, wieczór podług jadłospisu. Związek ze stacyą Paderborn w odległości jednej mili, odbywa się codziennie dwa razy przy nadejściu pociągów omnibusem zakładu kąpielowego. Podczas godzin spacerowych rano i po południu gra banda muzyczna czeska.

Na wszelkie wywiadywania co do zamówienia mieszkań, przesyłek wody itp. odpowiada najpunktualniej **Administrator kąpielowy *Drevermann.*** (2628-2-3)

Pora kąpielowa trwa od dnia **15 Maja** do **15 Września rb.**



C k. wyłącznie uprzywilejowana

Woda do ust MELANION

i PROSZEK DO ZĘBÓW,

JOZEFA ZYGMUNTA ÚJHELEGO,

praktycznego Lekarza od zębów w Krakowie.

Ciągłe postępy i odkrycia w dziedzinie *medycyny i chemii*, oraz od wielu już lat w praktyce mojéj doświadczona szczególna skuteczność powyższych środków, powodują mnie, pomimo wielu już istniejących wód do ust, proszków i past do zębów, polecić szanownéj Publiczności i panom Lekarzom, moje artykuły na próbę i do dalszego rozpowszechniania, w tem niezawodnem przykonaniu, że kto powyższych środków (w odpowiednich wypadkach) raz tylko użłeciągle ich używać będzie i innym poleci.

Środki te, mogące się pomimo swego krótkiego istnienia poszczycić ciągle wzrastającem użyciem, znalazły już ze strony wielu dzienników bardzo korzystne ocenienie i pochwalne uznanie jako szczególne kosmetyczne *zachowujące i zapobiegające;* i, według zdania znanych lekarskich znakomitości, wyszczególniają się najbardziéj tem, że „zapobiegają zbieraniu się osadu na zębach, rozpuszczają resztki z potraw, które się w dziurach od zębów i między zębami zbierają i w zgniliznę przechodzą, wzmacniają dziąsła krwią zachodzące, ustalają zęby chwiejące się, nie dopuszczają pruchnienia zębów, nakoniec oddalają nieprzyjemny odór z ust."

☞ Jest do nabycia u Wynalazcy, we wszystkich aptekach w Galicyi Wielkiego Księstwa Krakowskiego, Bukowiny, we wszystkich miastach Monarchii Austryackiéj, jako téż u następujących firm:

w Krakowie p. ***J. Jahn,***	w Buczaczu p. *J. Czerkawski,*	w Sokalu p. *A. W. Grott,*
Lwowie p. ***F. Pawlik,***	„ Czerniowcach p. *Ed. Schally,*	„ Stryju p. *J. A. Baltsch,*
„ p. ***Bon. Stiller,***	„ Grzybowie p. *Muszyński,*	„ Śniatynie p. *C. Czerkawski,*
„ p. ***J. S. Jürgens,***	„ Kętach p. *G. Stroja,*	„ Serecie p. *J. Sommer,*
„ p. ***L. Janowski,***	„ Przemyślu p. *Ed. Machalski,*	„ Tarnopolu p. *G. Latinek,*
Brzeżanach p. *B. Fadenhecht,*	„ Rzeszowie p. *J. Schaitter* i Sp.,	„ Tarnowie p. *Józef Jahn,*

w Wiedniu p. ***Józef Weiss*** aptekarz „Tuchlauben" także hurtownik sprzedaży.

Cena: Flaszeczka *Wody do ust Melanion* z instrukcyą użycia 1 złr. 40 c.
Pudełeczko *Proszku do zębów Melanion* dto dto 1 złr. — „

☞ Życzący sobie utrzymywać Skład tych artykułów, raczą się zgłosić bezpośrednio.

☞ Bardzo byłbym obowiązanym, gdyby środków tych używające Osoby raczyły mnie o skuteczności zawiadomić. Bliższe zawiadomienie mnie listowne o skutecznéj działalności, na mój koszt przesłane, zachęci mnie do dalszych na tem polu usiłowań, a w razie pomyślnego, jak się spodziewam, skutku, sprawi mi prawdziwe zadowolenie. (2016-5-)

Dra Fromer'a prywatny Zakład lekarski w Wiedniu,

Oberdöbling Nr. 248,

oddalony 10 minut od samego miasta, urządzony na sposób paryzkich „Maisons de santé *ze wszelkiemi wymaganiami potrzeb lekarskich i z wszelkim komfortem* w tym celu, by chorym niemającym należytego starania u siebie w domu, szczególnie obcym słabym, przy, troskliwem lekarskiem czuwaniu, udzielić zaspokojącéj i starannéj opieki, oraz pomocy najsłynniejszych lekarzy i profesorów wiedeńskiéj szkoły wyższéj, i tychże wyzdrowienie w *najmożliwszy, najpewniejszy sposób* uzyskać, a to tak, żeby słaby czuł się być nie w szpitalu ecz *w uprzejmem kole własnego domu.*

Do tego Zakładu przyjmują się chorzy płci obojéj, niemniéj i ich przynależni; także położnice *z zaręczneiem zupełnéj dyskrecyi.*

Względem strannéj opieki i zaopatrzenia chorych we wszelkie potrzeby lekarstw, kąpieli zwykłych i lekarskich, niemniéj kuracyi wodą, zaprowadzone zostały najodpowiedniejsze urządzenia. — Bliższych szczegółów udziela

(2006-17-)T. ***Dyrekcya Zakładu w Oberdöbling N. 248.***

Niżej od cen fabrycznych

WYPRZEDAŻ.

Stale zdecydowany obecny mój magazyn gotowych ubiorów damskich i bławatów zamienić wyłącznie na

płócienny i aparatów kościelnych,

zarządziłem od dziś

wyprzedaż zupełną

gotowych ubiorów damskich, jakoto:

beduin, talm, płaszczów, paletotów, jupek, szalów, chustek i t. d.

oraz

TOWARÓW ŁOKCIOWYCH i JEDWABNYCH, wełnianych i bawełnianych,

Tadeusz Uziębło,

we LWOWIE

w Rynku pod l. 155. (2569-4-6) T

Prezes Rady Nadzorczej

Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń od ognia i gradu

N. 108. D. R. N. **w Krakowie**

Zawiadamia Członków Towarzystwa, że **czwarte porządkowe Ogólne Zgromadzenie** zbierze się **dnia 1 czerwca b. r.** o godzinie 10-tej przed południem, w gmachu Towarzystwa Naukowego w Krakowie, z powodu że w dzień na toż posiedzenie § 85tym Statutu wyznaczony, przypada uroczyste święto.

Przedmioty mające przejść pod obrady Ogólnego Zgromadzenia:

1) Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności czwartego roku istnienia Towarzystwa, z okresu czasu od dnia 1 maja 1864 r. do dnia 30 kwietnia 1865 r.;
2) udzielenie Dyrekcyi absolutorium ze złożonych za ten rok rachunków;
3) losowanie i wybory Członków Rady Nadzorczej, § 90 Statutu;
4) wybór na Zastępcę Dyrektora;
5) propozycye co do zmian Statutu;
6) stósownie do § 5go warunków ubezpieczenia ziemiopłodów od szkód przez grad zrządzonych, nastąpi, po zamknięciu rozpraw tyczących się zabezpieczeń od ognia:
   a) sprawozdanie Dyrekcyi z czynności pierwszego roku zabezpieczeń od gradu;
   b) udzielenie Dyrekcyi absolutorium ze złożonych za ten rok rachunków.

Kraków, dnia 20 kwietnia 1865 r.

T(2646—2—3). *Adam hr. Potocki.*

Ner 256. **Ogłoszenie konkursu**

celem obsadzenia sześciu miejsc funduszowych galicyjskich w c. k. wojskowych zakładach wychowawczych.

Wedle reskryptu c. k. Namiestnictwa Stanu z dnia 27 Lutego 1865 udzielonego Wydziałowi krajowemu odezwą c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 9go Kwietnia 1865 r. l. 14,051 będzie z końcem roku szkolnego 1864/1865 opróżnionych sześć miejsc funduszowych galicyjskich w c. k. wojskowych zakładach wychowawczych a mianowicie pięć w wyższych zakładach a jedno w niższym zakładzie.

Kandydaci mają wykazać następujące uzdolnienie i wiek:

1) Do akademij wojskowych ukończoną z wyszczególnieniem 1szą klasę gimnazyum wyższego lub szkoły realnéj wyższéj, albo też przynajmniéj przedłożyć świadectwo ze wzorowi miar chlubne z ukończonego kompletnego kursu niższego gimnazyum lub niższéj szkoły realnéj, nadmiec początkowe wiadomości języka francuzkiego; kandydat ma mieć wiek między 15 i 16 rokiem. Do akademij wojskowych przyjmuje się uczniów tylko do 1go roku; do wyższych kursów wstępywać nie można.

2) Do kompanij szkolnych (Schul-Compagnie) dobrze ukończoną drugą klasę niższego gimnazyum lub niższéj szkoły realnéj; kandydat ma być w wieku między 13 i 14 rokiem. Do kompanij szkolnych przyjmuje się uczniów tylko do 1go roku; do wyższych kursów nikt wstępywać nie może.

3) Do instytutu kadetów (Cadeten-Institut) wymaga się, a mianowicie:
   a) do 1go roku przynajmniéj dobrze ukończoną 4tą klasę normalną;
   b) do 2go roku dobrze ukończoną 1szą klasę gimnazyum niższego lub szkoły realnéj niższéj;
   c) do 3go roku dobrze ukończoną 2gą klasę gimnazyum niższego lub szkoły realnéj niższéj;
   d) do 4go roku dobrze ukończoną 3cią klasę gimnazyum niższego lub szkoły realnéj niższéj.

Kandydat ma być w wieku między 11 a 12 rokiem życia wzwyż.

4) Do domów wychowawczych wyższych (Obererziehungshäuser) a mianowicie do przyjęcia na 1szy rok, wymagana jest dobrze ukończona 3cia klasa normalna. Na wyższe kursa wystarcza dobrze ukończona 4ta klasa normalna. Kandydat ma mieć wiek między 11 i 12 lat.

5) Do niższych domów wychowawczych (Untererziehungshäuser) a mianowicie przyjęcia na 1y rok wymaga się odpowiednich nauk elementarnych, wiek między 7 i 8 lat; ale nawet do przyjęcia na 4ty rok tych domów wychowawczych wystarcza dobrze ukończona 2ga klasa normalna.

Do ubiegania się o opróżnione miejsca wyznacza się **termin do włącznie 31 maja 1865.** Podania mają być wniesione **do Wydziału Krajowego.** Prośby po upływie tego terminu wniesione, nie znajdą uwzględnienia.

Ubiegający się rodzice lub opiekunowie o nadanie miejsc funduszowych w rzeczonych zakładach, mają w prośbach swoich wyrazić, jak liczne rodzeństwa, tudzież czyli też nie już opatrzenie lub jest w posiadaniu jakiego miejsca funduszowego albo stypendyum, nareszcie wskazać zasługi, jakie może ojciec lub w ogólności rodzice kandydata dla kraju położyli.

Oprócz tego mają być do prośby załączone następujące dokumenta:

1) Metryka chrztu kandydata przez dziekana i dotyczący c. k. urząd obwodowy stwierdzoną;
2) Zaświadczenie o stanie majątku, w którém ma być wyrażono, ile kandydat ma rodzeństwa, tudzież i z okoliczność, że kandydat do przyzwoitego wychowania pomocy rządowéj potrzebuje;
3) Poświadczeniem odbytej naszczepionéj ospy, jako też
4) Świadectwem przez wojskowego lekarza wydaném o zdrowiu kandydata;
5) Zaświadczenie z ostatniego półrocza szkół, jako téż
6) Zaświadczenie z ostatniego półrocza szkolnego.

Miejsca te zostaną obsadzone z początkiem roku szkolnego 1865/1866.

Z Rady Wydziału Krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi i Wielkiego Księstwa Krakowskiego.

We Lwowie dnia 16 Kwietnia 1865. (2633-2-3)

Do c. k. austr. pożyczki rządowéj z premiami,

któréj ciągnienie nastąpi dnia 1 Czerwca 1865,

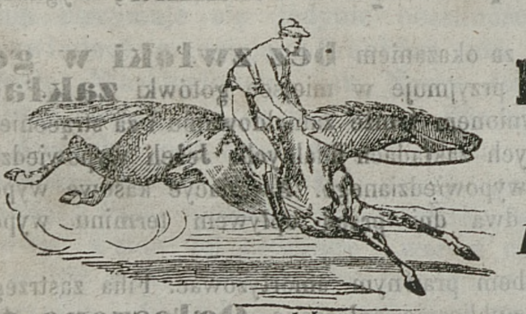
i w którém wygrane po złr. 250.000, 25.000, 15.000, 10.000, 2 po 5.000, 3 po 2.000, 6 po 1.000, 15 po 500, itd.

trafione być muszą, są losy udziałowe, jeden los po $3\frac{1}{2}$ złr., 6 losów po złr. $17\frac{1}{2}$, 13 losów po złr. 35, 30 losów po złr. 70 za nadesłaniem kwoty do nabycia pod adresem. (2657-2-10)T

„Stats-Effecten-Handlung von

M. Morenz in Frankfurt a. M."

Listy ciągnienia przesyłają się śpiesznie i punktualnie.



Ck. wył. uprzywil.

Płyn uzdrawiający (Restitutionsfluid) dla KONI,

Franciszka Jana Kwizdy

w Korneuburgu,

przez **Jego ck. Mość Cesarza Franciszka Józefa I.** w całem austryackiem Państwie, po poprzedniém praktycznem użyciu i wypróbowaniu przez wysoką ck. austryacką władzę sanitarną, zaszczycony wyłącznym przywilejem i **londyńskim medalem**—używanym w nadwornych stajniach **JM. Królowéj Angielskiéj, JM. Króla Pruskiego** — jak również w urzędowej praktyce pana Dra Knauerta nadlekarza, od koni we wszystkich masztalarniach, i to **z najlepszym skutkiem utrzymuje konia, nawet przy największem natężeniu, do późnéj starości wytrwałym i rażnym i służy szczególnie do wzmocnienia przed, a do przywrócenia sił po większych trudach.**

Cena flaszki 1 złr. 40 cent. w. a. (2186-10T

Mniéj jak 2 flaszek nie można po 6 rozsyłane, — za opakowanie liczy się 30 cent. w. a.

Prawdziwy utrzymują:

w KRAKOWIE p. M. JAWORNICKI, w Rynku gl. w kamienicy p. **Kirchmayera** i **Józef Jahn, we Lwowie: PP. C. Iskierski, P. Mikolasch, S. Rucker A. Berliner.**

w Białej p. *J. Keller.* — w Radziechowie p. *Jaśkiewicz*
w Brzeżanach p. *Margulies.* — w Rzeszowie p. *Schaitter i Spółka.*
p. *J. Fadenhecht.* — w Sanoku p. *J. Jakitsch.*
w Leżajsku p. *J. Maresch.* — w Śniatynie p. *F. Winnie.*
w Oświęcimie p. *St. Dołkowski.* — w Tarnopolu p. *A. Morawetz.*
w Przemyślu p. *F. Gajdeczka i Syn.* — w Tarnowie p. *J. Jahn.*
w Zaleszczykach p. *J. Kodrębski.*

Przestroga. Ażeby publiczność nie padła ofiarą nienawistnych jowanemi wyrobami, upraszą się uważać na to, że każda flaszka z wyciągniętym płynem uzdrawiającym znajduje się na wniesionem dokumencie przywileju, medal londyński i firma apteki obwodowéj w Korneuburgu, które to są z tyłu i boku tak że w szkle na każdéj flaszce.



Ces. kr. uprzyw.

TOWARZYSTWO KOLEI ŻELAZN.

Lwowsko-Czerniowieckiéj.

OBWIESZCZENIE.

Podpisana Rada Zarządzająca ma zaszczyt zaprosić niniejszém panów Akcyonaryuszów ck. uprzywil. Towarzystwa Kolei Lwowsko-Czerniowieckiéj na

pierwsze zwykłe zgromadzenie walne,

które się odbędzie w Sali Towarzystwa muzycznego w Wiedniu Stadt, Tuchlauben Nr. 16

we Wtorek dnia 30go maja 1865 o godzinie 9téj

przed południem.

Przedmiotem obrad będą:

1) Sprawozdanie z roku 1864,
2) Wybor Rady nadzorczéj do egzaminowania rachunków za rok 1864 i 1865,
3) Staranie się o koncesyę do przedłużenia kolei do Czarnego morza.

Ci panowie Akcyonaryusze, którzy sobie życzą wziąść udział w tém walnem zgromadzeniu i korzystać z przysłużającego im prawa głosowania*) mają swe interymalne Akcye złożyć

najdaléj do dnia 22go maja rb.

w Wiedniu w anglo-austryackim Banku
we Lwowie w filii anglo-austryackiego Banku,
w Londynie w Anglo-Austrian-Bank,

a to za konsygnacyami w dwóch egzemplarzach, do których wymienione Ajencye udzielają blankietów bezpłatnie, i otrzymają z potwierdzeniem otrzymania oraz karty legitymacyjne na zgromadzenie.

W razie zastępstwa winny być pełnomocnictwa na odwrotnéj stronie kart legitymacyjnych wydrukowane przez mocodawców własnoręcznie podpisane.

Wiedeń, dnia 25go Kwietnia 1865 r.

Rada Zarządzająca.

*) § 22 Statutów: Każdy Akcyonaryusz deponujący akcye interymalne lub akcye, z nieprzepadłemi jeszcze kuponami, ma prawo uczęstniczenia osobiście walnym zgromadzeniom, lecz tylko ci Akcynaryusze mają prawo głosowania, którzy złożą 20 akcyj interymalnych lub akcyj całych.

§ 23 Statutów: Akcyonaryusze chcący głosować muszą się lub znajdować osobiście, lub zastąpić się Akcyonaryuszem innym prawo głosowania mającym w należyte pełnomocnictwo opatrzonym. Pełnomocnik obowiązany jest okazać swe pełnomocnictwo we formie przez Radę Zarządzającą przepisanéj.

Prawnie uznani zastępcy małoletnich, lub osób pod kuratelą zostających, przełożeni gmin korporacyj lub publicznych zakładów, mogą wziąść udział w obradach i głosować nie będąc sami Akcyonaryuszami.

§ 25 Statutów: Złożenie 20tu akcyj interymalnych lub akcyj całych nadaje prawo do jednego głosu.

Jeden akcyonaryusz może we własnem imieniu lub jako pełnomocnik tyle głosów w sobie połączyć, ile wyniesie ilość akcyi przez niego lub jego umocowanego złożonych przez 20 podzielona, nie może jednak więcéj posiadać głosów razem nad 60. (2648-2-3) T

Jak ogólnie wiadomo

używany jest

Wiedeński glycerynowy

LIKIER ŻELEZISTY

H. Rosenthala

w ck. głównym Szpitalu, jak również w Klinice nadwornemu Radcy profesora ***Oppolzera***, z bardzo dobrym skutkiem na **błednicę, niedostatek krwi** i bezsilność.

H. Rosenthala

Wiedeński Likier żołądkowy glycerynowo-żelezisty jest bardzo wybornym środkiem przeciw dolegliwościom żołądka i hemoroidom.

Oprócz tego zapisują ten likier z jak najlepszym skutkiem. Panowie: Radca nadworny *Balassa*, profesor przy uniwersytecie Peszteńskim i t. d. — *Dr. J. F. Heller*, profesor ck. Patologiczno-chemicznego zakładu naukowego w Wiedniu. — *W. Kletziński*, ck. Komisarz egzaminacyjny i chemik ck. Sądu krajowego w Wiedniu. — *de Hauer*, Prezes ck: Zakładu geologicznego. — Profesor *Dr .F. Schur* w Wiedniu. — *Dr. Kovácz* i *Dr. Lewy*, Prymaryusze w Peszcie. — *Dr. J. Hirschfeld*, członek Wiedeńskiego wydziału lekarskiego itd. — *Dr. J. Barth* w Offenburgu (W. Księstwo Badeńskie). — *Dr. Edw. Drobner*, lekarz kolejny w Galicyi. — *Dr. J. Ehrmann*, w Freibergu.

Składy w Galicyi utrzymują:

w Krakowie pan ***Stanisław Feintuch***, pp. ***W. Redyk*** i ***A. Aleksandrowicz*** aptekarze — **we Lwowie** p. ***S. Rucker*** apt. — w Kołomyi p. *Maks. Nowicki*, — w Tarnowie p. *Sidorowicz* apt. — w Wadowicach p. *A. Ronge* aptekarz.

Wielka flaszka kosztuje 2 złr. — mała 1 złr. 35 cent.

Biorący na sprzedaż otrzymują odpowiedni rabat.

GŁÓWNY SKŁAD:

H. Rosenthal w Wiedniu, Pratergasse Nr. 24.

Podziękowania, przychodzące codziennie od osób prywatnych do wynalazcy i właściciela tego Likieru, nie będą ogłaszane, gdyż preparat ten używany przez pierwsze znakomitości nie potrzebuje żadnych reklam. (2397-11-)T

KĄPIELE w EMS.

Otwarcie dnia 1go Maja rb.

Źródła w Ems należą do wód mineralnych *silnych, alkalicznych, chlor zawierających, i węglano-kwaśnych.* Są bardzo szczególne, zawierają bowiem jednocześnie *pierwiastki alkaliczne* organizm osłabiajace, i zarazem obfitują w *chlor*, który znowu organizm wzmacnia, zwłaszcza, że prócz tego obfitość gazów czyni je bardzo łatwemi do trawienia.

Kuracya kąpielowa w Ems, dzięki wybornemu urządzeniu tych wód, może być z równym skutkiem w zimie i w lecie odbywaną. Zdarzają się nawet często wypadki słabości, w których kuracya podczas umiarkowanéj pory roku działa skuteczniéj.

Dom kąpielowy i jego zamknięte korytarze, obszerne chodniki do spacerów, w których utrzymuje się zawsze jednakowa temperatura, hotele, łazienki, źródła do picia, piękna galerya z lanego żelaza, przepyszne salony sali kąpielowéj, słowem wszystko tak jest z sobą połączone, by gościom kąpielowym sprawić wszelką możliwą wygodę i przyjemność.

Szybki i wygodny związek z wszelkiemi okolicami świata odbywa się koleją państwa Nasauską. (2576-3-6) T

G. L. Daube & Co. | Ekspedycya

Frankfurt a. M. | **Ogłoszeń gazetowych.**

I. Schillerplatz. I.

Niniejszem mamy zaszczyt polecić się do pośredniczenia *ogłoszeń, reklam, dodatków do wszelkich dzienników większych i lokalnych w całych Niemczech, Austryi, Francyi, we Włoszech, w Hiszpanii, Anglii, Holandyi, Belgii, Szwajcaryi, Rosyi, Szwecyi, Norwegii, Danii, Wschodu, Ameryki itp.*

Tłómaczenia na języki więcéj znane uskuteczniamy z małemi wyjątkami bezpłatnie, a przy większch poleceniach odstępujemy *jak największy możliwy rabat. Obszerniejsze wykazy gazet* po 30 centów franko.

Również pośredniczymy we wszelkich stósunkach handlowych w kraju i za granicą i przyjmujemy nawet za zaręczeniem konsygnacye artykułów odbyt mających. (2421-2-)T.

Bióro to przyjmuje także ogłoszenia dla „Czasu."

APTEKA

„pod Gwiazdą"

BRUNONA MICZYŃSKIEGO

przy ulicy Floryańskiéj,

W KRAKOWIE,

zostająca w bezpośrednich stósunkach z fabrykantami uprzywilejowanych środków lekarskich w Paryżu i Londynie, posiada prócz takowych bandaże, narzędzia i wszelkie potrzeby chirurgiczne, jako téż najlepsze wytwory toaletowe, które po cenach fabrycznych sprzedaje, a mianowicie:

	złr.	kr.
Revalescière du Barry, w oryginalnych 1, ½, ¼ kilogrammowych puszkach, z których pierwsze po	4	20
drugie po 2·65 — trzecie po	1	45
Syrop Doktora Forgeta, niezawodny środek przeciw grupie, katarowi, astmie, cena jednéj flaszki	1	80
Syrop siarczany, przeciw kokluszowi	1	45
Syrop (d'Écorces d'Oranges amères), leczy osłabienie żołądka, podniecając trawienie	2	—
Woda chemostatyczna pana Léchelle, leczy wszelkie krwiotoki, a szczególniéj płucne i maciczne	2	90
Syrop Dra Chable (depuratif du Sang), leczy radykalnie liszaje, świądy nieznośne i choroby syfilistyczne	3	40
Pigułki wydzielające z krwi zarazę	1	60
Maść przeciw liszajowa Dra Chable	1	65
Kąpiele mineralne	1	—
Syrop (Citrate de Fer), doświadczony przeciw rzerzączce	3	—
Wstrzykiwania (Injection Raffraichisante)	1	60
Maść przeciw-hemoroidalna	2	15
Eau virginale, leczy upławy kobiece	2	60
Eau de Cermes, najpotężniejszy środek przeciw sparaliżowaniu	1	—
Teinture mère d'arnica de Suisse, środek przeciw kontuzyi	1	25
Taffetas d'arnica, przeciw skaleczeniom	1	—
Pigułki czyszczące pana Cauvin	1	—
Wstrzykiwanie z rośliny Matico	1	90
Pigułki z rośliny Matico	2	60
Essencya z Sarsaparylli Colbert	2	70
Pigułki Blancarda	1	25
Fosforan żelaza rozpuszczalny	1	60
Elixir z Pepsyny	2	50
Tran rybi (d'huille de Morue) w najlepszym gatunku	1	50
Syrop chrzanowy z Jodem	2	45
Syrop hipofosfitu Wapna	1	90
dto Chinowy z żelazem (Sirop de Quinquina rouge ferrugineux)	2	50
Guarana, niezawodny środek przeciw bólowi głowy, migrenie i biegunce	1	60
Pastylki piersiowe z soku sałaty	-	90
Pastylki piersiowe (de Nafe d'Arabie)	—	90
Pastylki piersiowe (de Regnauld ainé)	1	—
Pastilles aux sels naturelles de Vichy	—	60
Pastylki i proszek Dra Beloc, leczy radykalnie wszelkie przypadłości pochodzące ze złego trawienia cena pastylek 1·25, proszku	1	80
Pigułki pepsynowo żelazne	2	25
Pigułki jodowo żelazne z Pepsyną	2	25
Pigułki z czystéj Pepsyny	2	70
Te trzy gatunki pigułek p. Hog zażywane stopniowo według nowéj metody, są najszczęśliwszym wynalazkiem leczącym wszelkie przypadłości pochodzące ze złego trawienia.		
Pigułki kopahinowe pojedyncze	2	10
dto dto z żelazem	2	60
Papier Wlinsi, na reumatyzm i katar	—	90
Papier Fayard et Blayn, dzielny środek na nagniotki i skaleczenia	—	60
Ziółka Szwajcarskie na katar i ból piersi	—	38
Perły eteryczne Dra Clertan. przeciw migrenie i przypadłościom nerwowym	1	50
Perły czyszczące Goyon	1	60
Poudre de Rogé, do przyrządzania sobie samemu limonady przeczyszczającéj	1	40
Pilulles de Carbonate ferreux de Vallet, środek wzmacniający doświadczony przeciw bladaczce	1	40
Patitables grains de Sante du Dr. Frank	1	55
Woda Żaksona na zęby, (Eau de Jakson)	1	80
Elixir pana Pelletier. przeciw bólowi zębów	2	10
Vérraguay-Roux, uśmierza zwyczajny i skorbutyczny ból zębów	1	60
Eau de Cordilêres, przeciw gwałtownemu bólowi zębów	2	70
Elixir dentifrice Laroze, do płukania ust	1	10
Algonine, środek usypiający nerwy bolących zębów	1	60

	złr.	kr.
Szczotka elektryczna do zębów **Elixir** Dra Laurentiusa	5	10
Opiat dentifrice Laroze do czyszczenia zębów	1	10
Odontine pana Pelletier	2	10

Bandaże rupturowe elektro-medyczne,

braci Marie Drów w Paryżu:

	złr.	kr.
Bandaż pojedynczy pachwinowy	15	—
dto podwójny	24	—
dto pępkowy	24	—
dto dziecinny pojedynczy	11	—
Pas brzuszny elektro-medyczny kobiecy	32	—

Bandaże nieelektro-medyczne:

	złr.	kr.
Bandaże zwyczajne pachwinowe pojedyncze od 1.80 do	4	65
Bandaże pachwinowe podwójne od 3.70 do	9	—
dto pępkowe od 2 do	5	50
Suspensorya elastyczne po	—	86
dto z kauczuku wulkanizowanego	2	
Pończochy na obrzękliny żylne od 3·30 do	4	25
Odciągacze pokarmowe po	1	40
Pas hipogastryczny angielski zwyczajny	10	50
Przyrząd z kauczuku wulkan, podtrzymujący złamaną rękę lub nogę	5	80
Szczotki elektryczne do nacierania po	3	50
Szczotka przeciw cierpieniom reumatycznym (Brorsse) Volta electrique du Dr. Hoffmann)	12	—
Narząd do karmienia dzieci w kształcie piersi	3	10
Zondy Dra Nelatona, sztuka	—	60
Klysopompy angielskie, sztuka	3	40
Smoczki do karmienia dzieci po	—	50
Ochronki brodawkowe dla kobiet para	—	85
Bandażyki do apertur od 85 cent. do	1	—
Gałeczki fiołkowe do tychże, 100 sztuk	—	40
Wstrzykawki (szprycki) różnéj wielkości i kształtu od 18 do	—	35
Wstrzykawki maciczne szklanne po	—	60
dto z kauczuku wulkan	3	40
Pugilaresy z wszelkiemi potrzebnemi narzędziami do operacyj z najlepszéj stali, w pięknéj szyldkretowéj oprawie, wewnątrz aksamitem wyłożone, o dwóch oddziałach	32	—
dto o trzech oddziałach	48	—
Toaleta z narzędziami do amputacyi	60	—
Wzierniki (Speculum a deux valves)	7	—
dto (du Dr. Cusco) nowego wynalazku	11	—

Wytwory toaletowe.

	złr.	kr.
Extrait double de Magnolia, de Heliotrope, de Reseda de Violette, Bouquet de 'Imperatrice. flakonik po	1	—
Olejki wonne na włosy (Huilles antiques) w różnych zapachach po	—	65
Pomady, Extrait de pomade au Reseda, Jasmin, Baume de Tannin	1	—
Środek delikatniący płeć (Orisalacte)	3	50
dto dto Eau Aspasine	2	80
Creme Oriza, (ninon de lenclos)	2	50
Savon Oriza,	—	90
Mydło glycerynowe	—	46
Woda przeciw wypadaniu włosów, (Eau antipelliculaire Godefroid)	5	30
Woda na łupież (Lotion végétale de Roses	1	40
Creme pour la Barbe modelé petit	1	50
dto „ „ grand modele	3	—
Eau de la Floride, konserwująca włosy, nadając im połysk i zapobiegająca siwieniu tychże	6	—
Woda Kolońska prawdziwa, w oplatanych i plombowanych flakonach, z tych mniejsze po 1·50, większe po	2	50
Papier indyjski do kadzenia, Saszeciki wonne do bielizny, itd.		

(2018-5-) T

A. STEIFA SYNOWIE,

przy rogu ulicy Jezuickiéj naprzeciw Hotelu Angielskiego

we LWOWIE, (2707-1-6)T

Mają zaszczyt niniejszem oznajmić szanownéj Publiczności, że znajduje się w Handlu ich liczny wybór bardzo ładnych i najmodniejszych **słońco-chronów** różnéj wielkości po cenach najumiarkowańsnych, **bócików męzkich, damskich i dziecinnych,** różnych Albumów, wody prawdziwéj Kolońskiéj, perfum i mydeł angielskich, francuskich i krajowych, **kapeluszów i bielizny męzkiéj i damskiéj,** rękawiczek czarnych i w różnych kolorach, itp.; a największy wybór **krawatek, kamizelek pikowych i wełnianych,** tóż **różnych lasek** — i proszą o łaskawe liczne odwidzanie.

Kurs papierów i pieniędzy.

Kraków 29 kwiet.	żądają	płacą
Srebropol. st. za 100 zł.	112	109
„ nowe obr. „	121	118
Listy zast. pol. z kup.	96	95
Banknoty pol. 100 złr.	474	466
Ruble ros. za 100 rsr.	143½	140½
Talary prs. za 100 tal.	162	159
Banknoty prus. 150 zł.	94	93
Srebro nowe austr. .	106½	105½
Dukat	5 16	5 06
Napoleon d'or . . .	8 72	8 58
Półimperyały rosyjs.	8 92	8 78
Listy galic. nowe z k.	71 75	70 75
„ „ stare „	75 25	74 25
Oblig. indem. „	77 25	76 25
Ak. k. gal. bez kupon.	208	205

Wiedeń 29 kw. (t.)	złr. cent.
5% Metaliki	71 70
5% Pożyczka narod.	75 75
Akcye banku wied.	801 —
„ „ kred.	186 20
Losy 5% z r. 1860 .	94 55
Srebro	106 50
Londyn 10 fnt. szter.	108 40
Dukat pojedynczy	5 12½

Wiedeń 28 kwie.	żądają	płacą
5% Metaliki na w. a.	67 55	67 45
„ Pożyczka narod.	75 80	75 70
„ Metaliki na m. k.	71 70	71 60
„ Obl. ind. niż. Aus.	89 25	88 75
„ „ „ czeskie	93 —	92 —
„ „ „ węgiers.	75 20	74 80
„ „ „ chor. ib.	75 50	74 75
„ „ „ galicyjs.	75 50	74 50
„ „ „ bukow.	71 —	70 50
„ „ „ siedmgr.	71 —	70 70
Listy zastawne:		
5% Banku nar. losow.	87 85	87 75
4% Galicyjskie. . .	72 —	71 50
5½% Węgiersk. los.	80 25	80 —
5% Boden Cr. austr.	93 —	92 50
Pożyczki loteryjne:		
Losy poży. z r. 1839	161 —	160 —
„ „ „ 1854	88 50	88 —
„ „ „ 1860	94 50	94 40
„ „ „ 1864	89 10	89 —
„ Como-Rente.	18 50	18 —
„ Kredytowe	126 —	125 80
„ tryest na 4½%	116 —	115 —
„ żegl. par. na D.	86 25	86 —
„ ks. Esterhaz.	113 50	112 50
„ Księcia Salm.	31 50	31 —
„ „ Palfy .	27 25	27 —

	żądają	płacą
Losy ks. Klary . . .	27 25	27 —
„ hr. St. Genois .	27 25	27 —
„ miasta Budy . .	27 50	27 —
„ ks. Windischgr.	18 30	18 —
„ hr. Waldstein .	20 —	19 50
„ hr. Keglevich .	15 25	14 75
„ Rudolfa. . . .	12 —	11 70
Akcye bank. i przem.		
Banku narod. austr. .	804 —	802 —
Zakładu kredytowego	185 30	185 10
Zeglugi par. na Dunaju	495 —	494 —
Kolei półn. Ferdynan.	179 —	178 80
„ rządowej fr.-a .	189 40	180 20
„ zachodniej c. El.	135 50	135 —
„ Pardubickiej .	124	123 75
„ Południowej .	234 —	233 —
„ Galicyjskiej . .	205 75	205 50
Czerniowiec. zwpł. 35%	56 50	56 25
Kursa zagraniczne. (3 miesięczne)		
Amster. 100 złh. (Disconto miejsc. 4)	90 90	91 90
Augsg. 100 zł. nr. (4½)	91 —	90 90
Berlin 100 tal. . (5)	—	—
Frankf. n. M. 100 (4)	91 10	91 —
Hamb. 100 mark. (4)	81 —	80 80
Londyn 100 fun. (5)	108 50	108 35
Paryż 100 frank. (4)	43 30	43 20

Waluty.	żądają	płacą
Cesars. korony . . .	15 15	15 10
„ pół korony .	— —	— —
„ dukaty na wagę	5 13	5 12
„ „ obrączk.	5 13	5 12
Złoto al marco . .	5 20	5 18
Napoleondory . . .	8 68	8 67
Suwereny	15 10	15 —
Fryderyki	9 08	9 03
Luidory (niemieckie)	9 —	8 95
Suwereny angielskie	10 85	10 80
Imperyały rosyjskie	8 93	8 90
Srebro	106 25	106 —
„ kupony	106 25	106 —
Talary związkowe .	1 59½	1 59
Pruskie bilety kas. .	1 60½	1 60

Lwów 27 kwietn.	żądają	płacą
Dukat	5 14	5 09
Półimperyał rosyjski	8 88	8 75
Rubel srebr. rosyjski	1 68	1 65
Talar pruski	1 62	1 60
Listy gal. b. kup. w. a.	70 50	69 50
„ „ „ „ m. k.	74 —	73 —
Obligi indem. b. kup.	75 12	74 28
Akc. kol. gal. b. kup.	209 25	206 92

Warsz. 28 kwiet.	żądają	płacą
Półimperyały . rubli	—	6 17
Obligi skarbowe „	89 19	--
kupon. „	—	—31$\frac{1}{9}$
Listy zast III okr. „	14 19	14 16
kupon „	—	— 21
Akcye kolei żel. warsz.-wiedeń. „	79 25	—
Akcye kolei żel. warsz. bydgo. „	79 —	78 75
5% Pożyczka loteryjna	107 25	107 —

Wrocł. 28 kwiet.	żądają	płacą
Banknoty austryac. .	93¾	93¼
Polskie bilety bank. .	80⅛	79⅝
„ Listy zastaw.	75¼	—
Poznań, List. zast. 4%	—	—
„ „ 3½%	—	—
Obligi kolei krak.-szl.	—	—

Paryż 28 kwiet.	
Renta 3%	67 40

Londyn 27 kwietn.	
Konsole	91

Pociągi osobowe na kolejach żelaznych

Odchodzą:

z *Krakowa do Wiednia* 7 rano; 3.30 po południu — do *Warszawy* o godzinie 8éj rano — do *Wrocławia* 8 rano — do *Ostrawy* (przez Bogumin, (Oderberg) do Prus) 8 rano — do *Lwowa* 10.30 rano; 8 30 wieczór — do *Wieliczki* 11 rano.
z *Wiednia* do *Krakowa* 7.15 rano; 8.30 wieczór.
z *Ostrawy* do *Krakowa* 11 rano.
z *Granicy* do *Szczakowy* 6.30 rano; 11.27 przed południem; 2.15 po południu.
z *Szczakowy* do *Granicy* 11.16 przed południem; 2.26 po południu; 7.56 wieczór.
ze *Lwowa* do *Krakowa* 5.10 rano; 5.20 wieczór.
z *Przemyśla* do *Krakowa* 9 rano.

Przychodzą:

do *Krakowa* z *Wiednia* 9.45 rano; 7.45 wieczór — z *Wrocławia* i *Warszawy* o godzinie 9.45 rano; — z *Ostrawy* (przez Bogumin (Oderberg) do Prus 5.2 wieczór; — ze *Lwowa* 2.54 po południu; 6.15 rano z *Wieliczki* 6.20 wieczór.
do *Przemyśla* z *Krakowa* 4.43 po południu;
do *Lwowa* z *Krakowa* 8.33 rano; wieczór 6.40

Nakładem i czcionkami Drukarni „CZASU" *W. Kirchmayera* — Odpowiedzialny Rządca Drukarni *Antoni Rother.*